

REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 9-go CZERWCA 1938 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 156

Uzupełniająca służba wojskowa

Do służby powołani być mogą: poborowi, ochotnicy, ponadkontyngentowi, zaliczeni do pospolitego ruszenia oraz urlopowani

Warszawa, 8 czerwca.

Z dniem 8 bm weszło w życie rozporządzenie ministra spraw wojskowych, wydane w porozumieniu z ministrami spraw wewnętrznych i komunikacji o uzupełniającej służbie wojskowej.

Do pełnienia uzupełniającej służby wojskowej są obowiązani:

a) mężczyźni — od dnia stawienia się do rejestracji do dnia stawienia się na komisję poborową;

b) poborowi i ochotnicy, którzy otrzymali kategorię A, ponadkontyngentowi, oraz poborowi, zaliczeni do służby w pospolitym ruszeniu lub do pomocniczej służby wojskowej — od chwili ogłoszenia im orzeczenia właściwej władzy, uznającego ich za zdolnych do służby wojskowej, do chwili zaliczenia ich do stanu faktycznego jednostki organizacyjnej sił zbrojnych, na podstawie osobistego zgłoszenia się do służby (wcielenia);

c) podoficerowie i szeregowcy stale urlopowani, podoficerowie i szeregowcy, urlopowani na ściśle określony termin wskutek czasowej niezdolności do czynnej służby wojskowej, oficerowie, podoficerowie i szeregowcy rezerwy, pospolitego ruszenia lub pomocniczej służby wojskowej — od chwili faktycznego zwolnienia ich z czynnej służby wojskowej do chwili ponownego zaliczenia ich do stanu faktycznego jednostki organizacyjnej sił zbrojnych na podstawie osobistego zgłoszenia się do służby wojskowej.

Powołanie do uzupełniającej służby wojskowej następuje za pomocą publicznych obwieszczeń lub za pomocą imiennych kart powołania.

Powołani do służby korzystają z przejazdu na koszt Skarbu Państwa z miejsca zamieszkania (pobytu) do miejsca stawienia się.

Władza wojskowa, powołująca do uzupełniającej służby wojskowej, może

na prośbę wezwanego zarządzić odroczenie tej służby lub przesunięcie terminu jej odbywania na okres późniejszy, jeżeli przytoczone przez wezwanego motywy zasługują na uwzględnienie. W szczególności należy udzielić zezwolenia na przesunięcie terminu odbywania ćwiczeń, gdy odbywanie ich w terminie wyznaczonym mogłoby narazić obowiązane do ich odbywania, lub też jego rodzinę na dotkliwy uszczerbek w zarobkowaniu lub też obowiązane do odbywania ćwiczeń na znaczne trudności w odbywaniu lub ukończeniu studiów. Również wypadki choroby lub śmierci w rodzinie obowiązane do ćwiczeń i związana z tym konieczność opieki nad rodziną są wystarczającym powodem przesunięcia terminu ćwiczeń na okres późniejszy.

Niestawienie się do służby może być usprawiedliwione tylko obłożną chorobą wezwanego. W razie niemożności stawienia się z powodu obłożnej choro-

by do służby, należy zawiadomić o tym władzę wojskową, powołującą do służby, dołączając do zawiadomienia otrzymane wezwanie oraz świadectwo lekarskie, stwierdzające obłożną chorobę i niezdolność do stawienia się. Świadectwo lekarskie powinno być wystawione przez lekarza urzędowego.

Czas trwania uzupełniającej służby wojskowej określa minister spraw wojskowych każdorazowo w zarządzeniu o powołaniu do tej służby. Uzupełniająca służba wojskowa — zarówno o ile chodzi o ćwiczenia przygotowawcze, jak i doskonalące — może być podzielona przez ministra spraw wojskowych na pewne okresy; w tym przypadku powołanie do uzupełniającej służby wojskowej następuje na oznaczony okres, którego czas trwania określa minister spraw wojskowych każdorazowo w zarządzeniu o powołaniu do uzupełniającej służby wojskowej.

Statut narodowościowy w sejmie czeskim

Henlein znów wyjechał zagranicę.—Dochodzenia dyscyplinarne przeciw duchownym, którzy zgłosili akces do partii Henleina

3-letnia służba wojskowa będzie miała charakter przejściowy

Praga, 8 czerwca.

(Pat) Posłowie Kundt i Peters ze stronnictwa sudecko - niemieckiego dowiedzieli dziś premiera Hodže. Jutro o godz. 17-ej zbiera się komitet polityczny rady ministrów, a o godz. 18 i pół plenum rady ministrów.

Sąd konstytucyjny powołany do wydawania opinii co do zgodności ustaw z konstytucją, rozpatrzył na dwóch tajnych posiedzeniach złożone przez rząd do zaopiniowania projekty ustaw narodowościowych oraz językowych i postanowił sprawę przekazać lawnej sesji sejmowej, która zostanie zwołana w najbliższych dniach.

Poza tym sąd ten zastanawiał się nad konstytucyjnością pełnomocnictw gospodarczych, udzielonych w swoim czasie rządowi. Wyrok w tej sprawie oczekiwany jest w tym większym zainteresowaniem, że jak wiadomo, rząd zamierza zwrócić się do parlamentu o nowe pełnomocnictwa.

Praga, 8 czerwca.

Biurowasowe partii sudecko - niemieckiej donosi: Poseł Kundt przedłożył premierowi Hodže memorandum, zawierające zeszetawienie żądań sudecko-niemieckich na podstawie 8 karlsbadzkich punktów Henleina.

W dołączonym liście zwraca poseł Kundt uwagę na to, że pewne oficjalne wystąpienia i wywiady wywołują fałszywe wrażenie, jakoby podstawą rozmów miał być statut narodowościowy rządu.

Praga, 8 czerwca.

(Pat) Konrad Henlein wyjechał wczoraj ponownie samochodem zagranicę. Cel jego podróży nie jest znany. Ze strony sudecko-niemieckiej zachowywana jest co do tego ścisła dyskrekcja.

Praga, 8 czerwca.

(Pat) „Lidowe Noviny“ potwierdzają wiadomości o tym, że przedłużenie

służby wojskowej w Czechosłowacji do 3 lat jest sprawą załatwioną, i podaje niektóre szczegóły uchwalonego przez radę ministrów projektu ustawy.

Wprowadzenie 3-letniej służby ma być traktowane jako zarządzenie przejściowe i, jak tylko pozwoli na to sytuacja międzynarodowa, ma nastąpić powrót do służby 2-letniej.

Katastrofalna sytuacja w uzdrowiskach

Do Marienbadu przybyło zaledwie 35 kuracjuszków

Praga, 8 czerwca.

(Pat) Katastrofalne położenie w jakim znalazły się północne czeskie uzdrowiska, pogarsza się z dnia na dzień.

Wychodząca w Mariańskich Łaźniach (Marienbad) prasa, pisze, że w pierwszym dniu Zielonych Świąt, kiedy zwykle Mariańskie Łaźnie były prze-

pełnione, przybyło w tym roku zaledwie 35 gości.

Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja w Jańskich Łaźniach (Johannisbad), gdzie do dzisiejszego dnia nie wyjechało kuracjuszków ani jednego pokojku.

Praga, 8 czerwca.

(Pat) „Narodni Politika“ dowiaduje się, że arcybiskup dr Kaspar Przelciał do Watykanu spis księży katolickich i seminarzystów, którzy zgłosili akces do partii sudecko - niemieckiej.

Dziennik twierdzi, że księżom zostanie wytoczone dochodzenie dyscyplinarne. Seminarzyści zaś nie otrzymają święceń kapłańskich.

Praga, 8 czerwca.

(Pat) W okęgach pogranicznych wystawionych zostało na sprzedaż wiele nieruchomości miejskich, które znajdowały się dotychczas w rękach żydowskich.

Objekty te znajdują dość łatwo nabywców wśród Niemców, którzy pozbywają się swych nieruchomości w Pradze. Natomiast przenoszący się z krajów sudeckich Żydzi zakupują domy w stolicy.

Stosunek Polski do Czechosłowacji w oświetleniu kół zbliżonych do min. spraw zagranicznych

Warszawa, 8 czerwca.

Warszawa, 8 czerwca. „Gazeta Polska“, bliska ulicy Wierzbowej, tak określa obecne stosunki między Polską i Czechosłowacją:

„Nie ma żadnego przymierza między Polską a Czechosłowacją. Nie wynika z tego abyśmy przeciwko naszemu sąsładowi spiskowali. Nie spiskujemy ze względów etycznych i politycznych. Zgłosiliśmy tylko rodzaj „klausuli największego uprzywilejowania“ odnośnie naszej grupy narodowościowej w Czechosłowacji. Jasnym jest, że jej los w żadnym wypad-

ku nie może być gorszy od losu grupy niemieckiej lub węgierskiej. Nie ma w naszym stanowisku czegośkolwiek, co musielibyśmy ukrywać. Rzeczpospolita nie stosuje metody wet za wet, nie prowadzi polityki a la suite. Jesteśmy narodem świadomym swych przeznaczeń i zawsze o jutrze pamiętającym.

Los sprawił, że musimy żyć i rozwijać się między Niemcami a Rosją. Ten fakt geograficzny decyduje o metodach i celach naszej polityki zagranicznej. Wszystkie nasze inne stosunki są tylko funkcją tej rzeczywistości“.

Na porządku obrad pierwszego posiedzenia sejmowej, wyznaczonego na najbliższy piątek, nie umieszczono zgłoszonego przez rząd do ratyfikacji układu handlowo - nawigacyjnego pomiędzy Polską a Czechosłowacją. Przyczyna tego odstąpienia od uchwalenia układu polsko - czechosłowackiego nie jest znana.

ANGLICY ZAARESZTUJĄ STATKI GEN. FRANCO

znajdujące się w portach brytyjskich.—Zarządzenia odwetowe w związku z bombardowaniem okrętów angielskich

Samoloty hiszpańskie znów ukazały się nad terytorium Francji

Londyn, 8 czerwca.

(PAT) „Evening News” donosi, że lord Hallifax powrócił z urlopu świątecznego aby rozważyć kroki, jakie rząd brytyjski ma podjąć w sprawie ataków lotniczych, dokonywanych przez samoloty wojsk gen. Franco na statki brytyjskie w portach hiszpańskich.

Rząd brytyjski, jak twierdzi pismo, zpatruje się na sytuację bardzo poważnie. Rząd uważa, że

MINAŁ JUŻ CZAS NA DYPLOMATYCZNE PROTESTY, A NASTAŁA CHWILA CZYNU.

Rozważany jest podobno

PROJEKT ZATRZYMANIA STATKÓW NALEŻĄCYCH DO NACJONALISTÓW HISZPAŃSKICH,

a znajdujących się w obrębie portów brytyjskich.

Foreign Office zażądało od obu swoich przedstawicieli, zarówno w Burgos, jak i w Barcelonie, sprawozdań i wniosków. Meżllwe jest zwołanie pod koniec bieżącego tygodnia, a najpóźniej w południe, posiedzenia gabinetu, który przygotowałby pewne propozycje dla przedstawienia zbierającemu się we wtorek 14 czerwca parlamentowi, gdzie sprawa ataków na statki brytyjskie będzie niewątpliwie przedmiotem licznych interpelacji.

Korespondent P.A.T. dowiadyuje się, że wśród propozycji, rozważanych przez Foreign Office, znajduje się projekt zwołania konferencji państw, które podpisały układ w Nyon, celem rozszerzenia tego układu na korsarstwo w powietrzu.

Paryż, 8 czerwca.

(PAT) Na posiedzeniu senackiej komisji spraw zagranicznych wygłosił dziś min. Bonnet dłuższe expose na temat działalności dyplomatycznej rządu premiera Daladiera.

Minister Bonnet podkreślił przywią-

Londyn, 8 czerwca.

„Daily Mail” donosi z Berlina, że w rokowaniach nad zawartym w tych dniach układem handlowym włosko-niemieckim ambasador Włoch w Berlinie, Attelico, domagał się poręczenia praw Żydów włoskich w Niemczech i Austrii w związku z ustawą o rejestracji majątków.

Zdarzenia i ludzie

Robinsonowie na m. Śródziemnym

Co skłania samotników do porzucenia świata cywilizowanego

Morze Śródziemne, znane aż do szczegółów najmniejszej zatoki i zbadane bardziej szczegółowo aniżeli jakiegokolwiek bądź inne morze na naszym globie, zawiera jeszcze tajemnice o których nikt nie ma pojęcia. W swych wschodnich częściach, wybrzeże morza Śródziemnego tworzy liczne fiordy i wysepki, z których niektóre nie są zaznaczone na żadnej mapie geograficznej. Sama Dalmacja posiada tysiąc małych wyseppek, grecki Archipelag zaś jeszcze więcej. Przeprowadzona niedawno rewizja greckich map sztabu generalnego doprowadziła do „odkrycia” nie mniej niż 400 nie zarejestrowanych wysp. Większa część tych wysp nie jest zamieszkała. Na nielicznych wyspach żyją ludzie — i biedni rybacy, odosobnieni w niewytłumaczalny sposób od świata, mimo iż tylko kilka godzin dzieli ich od najbliższej linii okretowej. Prócz tej „tubylczej ludności” istnieje jednak jeszcze inna, składająca się zaledwie z kilkudziesięciu głów: Robinsonowie..

Ci „pustelnicy” pochodzą z najróżniejszych warstw społeczeństwa licznych narodów. Paweł Hartmann, który

zanie rządu francuskiego do wytycznych polityki nieinterwencji w Hiszpanii i wskazał na szereg wydanych zarządzeń mających uniemożliwić naloty

samolotów obcych na terytorium Francji.

Bayonne, 8 czerwca.
(PAT) Dziś po południu samolot hisz-

pański przeleciał na niskiej wysokości granicę francuską w pobliżu przełęczy Albardiu, latał czas jakiś nad m. St. Jean de Luz, po czym powrócił do Hiszpanii.

Socjaliści będą popierać rząd Daladiera

Kongres uchwalił rezolucję Bluma.—Marceau Pivert tworzy nową partię

Royan, 8 czerwca.

(Pat) Około godz. 2-ej na kongresie socjalistycznym przystąpiono do głosowania nad przedłożonymi projektami rezolucji. W głosowaniu projekt, zgłoszony przez Bluma uzyskał 4872 głosy,

kontrprojekty grupy Żyromski-Batzille — 1735 głosów oraz lewicy rewolucyjnej (zwolenników Marceau Pivert) — 1430 głosów.

Po ogłoszeniu rezultatów głosowania delegaci lewicy rewolucyjnej rozdali na

Marszałek Balbo wicekrólem Abisynii,

a min. Ciano generalnym sekretarzem partii faszystowskiej

Rzym, 8 czerwca.

W najbliższych dniach we Włoszech nastąpi szereg zasadniczych zmian w rządzie i w administracji.

Hr. Ciano, obecny minister spraw zagranicznych objąć ma stanowisko gen. sekretarza partii faszystowskiej i pozostanie równocześnie w gabinecie w charakterze min. bez teki.

Hr. Grandi dotychczasowy ambasador Włoch w Londynie, który ostatnio odegrał wielką rolę przy rokowaniach

włosko-angielskich, ma zostać ministrem spraw wewnętrznych.

Marszałek Balbo, obecny gubernator Libii, obejmie przypuszczalnie stanowisko wice-króla Etiopii, na miejsce ks. Aosty, który po przejściu operacji ślepej kieszki musi udać się na dłuższy wypoczynek do kraju.

Starace, obecny sekretarz generalny partii faszystowskiej objąć ma stanowisko gubernatora Libii na miejsce ustępującego marszałka Balbo.

Ograniczenia dla studentów polskich,

którzy pragną udać się na studia do Francji

Warszawa, 8 czerwca.

Zapowiadane są nowe ograniczenia ze strony władz państw obcych w stosunku do studentów, mających zamiar wyjechać z Polski na naukę do zagranicznych szkół wyższych.

Po wydaleniu kilku studentów polskich z uczelni włoskich, zapowiadane są ograniczenia przy wydawaniu wiz wjaz-

dowych dla studentów, udających się do Francji. Wiza ma być udzielana tylko tym studentom, którzy złożą egzamin ze znajomości języka francuskiego.

Stopień „dobrze” albo „bardzo dobrze” z języka francuskiego na świadectwach dojrzałości nie będzie uznawany za prawo do otrzymania wize wjazdowej do Francji.

I Ogólnopolskie ZAWODY KONNE

Łódzkiego Klubu Jazdy Konnej

w dniach 10, 11, 12 czerwca 1938 r.

na torze wyścigowym

W RUDZIE PABIANICKIEJ

Początek o godz. 14.

Przedsprzedaż biletów w kaw. „Ziemiańska”.

Szczegóły w afiszach.

do ojczyzny. „Sąsiadem” jego jest malarz Corini, zamieszkujący wyspę Lataké koło Chios. Uważa go się za nieszkodliwego wariata, który żyje z tego, iż dobrodusznymi cudzoziemcy kupują jego obrazy. Jest to, zresztą, jedyny wśród nowoczesnych Robinsonów, mieszkający w domku fabrycznej roboty, a mianowicie w austriackim wagonie kolejowym III klasy, który, niewiadomo, jakim sposobem znalazł się na Lataké. Nikomu nieznana jest historia Niemca Wagnera, dziko owłosionego olbrzyma który żyje na Kithi, wysepce wielkości 800 metrów kwadratowych. Władze tolerują go, mimo iż pogołski, jakoby był to zbrodniarz, który uciekł z więzienia, utrzymują się uporzęwie.

Niekiedy nie wiadomo, co tych ludzi skłoniło do odosobnienia się od świata i do prowadzenia pustelniczego życia na samotnych wysepkach. Po większej części są to jednostki, które uciekły z obawy przed kara. Zdarzają się jednak i inne wypadki. Duńczyk Erikson, żyjący na małej wysepce w pobliżu Dubrownika, opowiada każdemu, iż nie mógł już dłużej wytrzymać ze swoją żoną. Syn bogatego właściciela hotelu z Berlina, który również mieszka na „własnej” dalmatyjskiej wyspie, odsunął się od świata z rozpaczy, spowodowanej śmiercią żony. Pewne małżeństwo austriackie żyje samotnie na lesistej skale, tworzącej

dalszy ciąg południowego cypla Chalkidike: para ta jest jednak w stałym kontakcie ze światem zewnętrznym, posiada własne urządzenie wytwarzania prądu, aparat radiowy i wielką bibliotekę. Twierdzą oni, iż opuścili ojczyznę, obowiązując się wojny światowej, a nie mogli pozwolić sobie na urządzenie się w innym jakimś państwie europejskim.

O wiele mniejszą rolę, aniżeli się przypuszcza, odgrywa w tych wypadkach romantyzm: samotne życie na nieznannej wysepce, pod wiecznym lazurowym niebem i wśród przepięknej przyrody — zachwyca mieszkańca Europy Środkowej i Północnej tylko w ciągu pierwszych kilku tygodni, potem zaś zaczyna go nużyć. Charakterystycznym objawem jest, iż kilku Anglików kupiło sobie wysepki na Adriatyku — cena przeciętna wynosi 50.000 dynarów — kiedy był król angielski zdradził nowego razu swój zamiar zamieszkania na jednej z wysp dalmatyjskich. Tyko jeden z nich istotnie zamieszkał w swym własnym małym państewku, na skalistej wysepce Logor, a mianowicie londyński pisarz A. Kennedy. Ekscentrycznego Anglika można nazwać królem Robinsonów, gdyż posiada on jako jedyny nowoczesną, luksusową willę, własny yacht, i kazał sobie nawet urządzić plac sportowy dla siebie i swej żony. E. B.

Zgon ojca redaktora Scieżyńskiego

prezesa Zw. Dziennikarzy Rzplitej

Warszawa, 8 czerwca.

W Chełmie na Pomorzu zmarł 79-letni Władysław Scieżyński, em. profesor gimnazjalny, długoletni pracownik na niwie pedagogicznej w Samborze. Trumna ze zwłokami przewieziono będzie z Chełma do Sambora, gdzie odbędzie się pogrzeb.

Zgon ś.p. Władysława Scieżyńskiego okrywa żałobą syna, p. Mieczysława Scieżyńskiego, prezesa Związku Dziennikarzy Polskich.

Siostra Kasprowicza bez środków do życia

Inowrocław, 8 czerwca.

Rodzona siostra autora „Księgi ubogich”, Jana Kasprowicza, p. Anna Roliradowa mieszka w Szymborzu, wsi pod Inowrocławiem. Musi się utrzymywać z zapomogi wdowiej, jaką otrzymuje w wysokości 30 zł. po zmarłym mężu, robotniku „Solvay'u” w Matwach. Syn jej zarabia dorywczo, zięć pozostaje bez pracy.

Siostra wielkiego syna Kujaw, a poetki całej Polski — cierpi nędzę.



Wysuszone mydło TUKAN nie niszczy nawet najdelikatniejszych tkanek bielizny.

Obrońcy Cywińskiego zabiegają o przewiezienie go do Wilna

Warszawa, 8 czerwca.

Docent dr. Cywiński, skazany ostatnio za znieważenie pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego na karę 16 miesięcy więzienia, po zaliczeniu aresztu prewencyjnego, będzie odsiadywał karę w Warszawie aż do rozstrzygnięcia jego skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy.

Obrona dr. Cywińskiego stara się o przeniesienie go do Wilna.

Smierć córki Traugutta

Warszawa, 8 czerwca.

W pierwszy dzień świąt zmarła na Żoliborzu po krótkiej chorobie córka ostatniego dyktatora rządu narodowego w 1863 roku Romualda Traugutta, ś. p. Anna Korwin - Juszkiewiczowa, przeżywszy lat 85.

Pogrzeb zmarłej odbył się w środę o godzinie 10 rano z kościoła parafialnego na Żoliborzu na cmentarz powązkowski.

Odczyt gen. dr. Góreckiego

Warszawa, 8 czerwca.

(PAT). Dnia 9 czerwca o godz. 19.15 członek prezydium rady naczelnej O. Z. N. gen. dr. Roman Górecki wygłosi przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie p. t. „Program inwestycyjny w uchwałach rady naczelnej Obozu Zi. Narodowego”.

Obieg bilonu

Warszawa, 8 czerwca.

(PAT). Obieg polskich monet srebrnych i bilonu w dn. 31 maja r. b. wyniósł (w milion. zł. — w nawiasach obieg w dn. 20 ub. m.): ogółem 425.3 (407,2), w czym monety srebrne 343,7 (327,5), bilon niklowy i brązowy 81.6 (79,1).

WARSZAWSKIE LABORATORIUM CHEMICZNE

SPÓŁKA AKCYJNA

POLECA SVOJE ZNANE WYROBY:

„DENS” znane środki do zębów: pasta, mydełko, proszek i eliksir.

MYDŁA TOALETOWE Lawendowe, Chypre, Laktol

MYDŁO do golenia „MAJOLA” nadzwyczaj łagodne, pianiste, kawałek 50 gr.

WODY KWIATOWE najmodniejsze zapachy: Atu Havana, Chi-Chi, Marzenie i wiele innych w różnych flakonach i na wagę.

KREM „FENOMEN” idealny na lato udelikatnia i chroni cerę, półtłusty i beztluszcz.

POMADKI DO UST PERMANENT doskonale, nieścierające się

WODY DO WŁOSÓW chinowa i wegetal.

Do nabycia we wszystkich lepszych perfumeriach i składach aptecznych

Egzekucja na 2-ech Żydach palestyńskich odroczonea

Podczas walki z terrorystami arabskimi, poległo znów 2 policjantów żydowskich

Warszawa, 8 czerwca. Dziś, w godzinach wieczornych, konsul generalny Rzplitej Polskiej w Jeruzolimie zawiadomił telegraficznie ministerstwo spraw zagranicznych, że wykonanie wyroku śmierci na dwóch skazanych rewizjonistów, Szejnie i Ben Josefie, zostało odroczone.

Jeruzolima, 8 czerwca. W dniu dzisiejszym znów dwóch Żydów poległo w walce z terorem arabskim. W chwili, gdy kilku policjantów-

Żydów eskortowało grupę robotników w pobliżu kolonii Chanita, wybuchła bomba podłożona przez Arabów.

W wyniku eksplozji zabitych zostało dwóch żydowskich policjantów, Jair Paiter i Arie Lufin. Trzeci policjant, Arie Atinston, został lekko ranny.

Jeruzolima, 8 czerwca. Terrorysty arabscy podpalili dziś pszenicę na pniu na polach kolonii Rosz-Pina. Piomienie ogarnęły zboże na obszarze 30 dunamów. Gdy koloniści i po-

licja pomocnicza z Rosz-Pina przybyli do gaszenia pożaru, terroryści arabscy ostrzelali ich z zasadki.

Zabity został na miejscu 21-letni Izrael Lieberman. Zabity był członkiem grupy „Betar” (rewizjoniści) w Rosz-Pina. Lieberman pochodził z Polski, skąd przed dwoma laty wyemigrował do Palestyny.

Jeruzolima, 8 czerwca. W Tyberiadzie terroryści arabscy podłożyli bombę niedaleko budynku pocztowego, w chwili gdy ruch na ulicy był szczególnie ożywiony. Na szczęście bomba nie wybuchła, gdyż została usunięta i wrzucona do jeziora. Do dzielnicy żydowskiej Ahava w Tyberiadzie terroryści oddali 15 strzałów. Ofiar nie było.

W autobusie arabskim, na drodze z Jeruzolimy do Haify, pasażerowie arabscy napadli jedyne go pasażera żydowskiego, urzędnika administracji palestyńskiej Eliezera Aldhana. Ciężko zranionego Aldhana pasażerowie wyrzucili w biegu z autobusu.

Do wszystkich!

Podaje się do wiadomości ogółu, że już wkrótce rozpocznie się ciągnięcie 1-ej klasy 42 Loterii! —

Kto dba o przyszłość swoją powinien już zaopatrzyć się w los!

N. Jalka

Piotrkowska 22

Piotrkowska 66

Nowomiejska 1

Zmiana konstytucji w Gdańsku

ma być zwrócona przeciw uprawnieniom Polski i Ligi Narodów na terenie wolnego miasta

Paryż, 8 czerwca. Sensacją kół politycznych jest wczorajszy artykuł „Epoque”, omawiający sytuację w Gdańsku, w związku ze zbliżającym się obchodem 5-cio lecia „zwy cięstwa” hitlerowców w W. Mieście.

Autor artykułu, Donnadie, konstatuje mrówczą pracę hitleryzmu w kierunku likwidacji wpływów Ligi Narodów oraz praw Polski.

Identyczny proces przewiduje publicysta francuski w Czechosłowacji, o ile

Niemcom sudeckim pozostawi się tam wolną rękę. Sudety staną się wówczas po pewnym czasie kulturalnie i administracyjnie częścią Trzeciej Rzeszy.

W zakończeniu autor artykułu twierdzi, iż w związku z obchodami 20 b. m. w Gdańsku — istnieje tam zamiar zmiany konstytucji i ordynacji wyborczej w duchu totalnym.

Gdańsk, 8 czerwca. Jednym z nielicznych zresztą już zabitych Gdańska, świadczącym o tego

dawniejszej przynależności do Korony Polski, był wielki mosiężny Orzeł Polski na drzwiach wejściowych Dworu Artusa. Orzeł ten, którego zresztą już dawno starano się przerobić na pruski — przemalowano go bowiem na czarno — jest kopią Orła Polskiego, znajdującego się na poczcie w Elblągu.

Niedawno orzeł ten nagle znikł. Może będzie starannie „oczyszczony”, jak to się stało już ze sztandarem Stanisława Augusta i innymi zabytkami, znajdującymi się w Dworze Artusa, które przed trzema laty zabrano stąd, aby je „oczyszczyć”.

Hitlerowskie władze gdańskie tak gorliwie zabierają się do tych „oczyszczonych”, że wkrótce nie będzie już żadnych zabytków polskich w Gdańsku.

Prześladowanie Polaków w Niemczech

Memoriał protestacyjny Związku Polaków do ministra Fricka

Berlin, 8 czerwca. Związek Polaków w Trzeciej Rzeszy złożył na ręce min. Fricka memoriał protestujący przeciwko prześlado-

waniom ludności polskiej w Niemczech. Memoriał stwierdza, że położenie ludności polskiej w Niemczech znacznie się pogorszyło.

UNIKAJCIE NIECHLUJNYCH SPRZEDAWCÓW, ULICZNYCH

PRZED JUTRZEJSZYM POSIEDZENIEM SEJMU

Nadzwyczajna sesja parlamentu będzie poświęcona głównie ordynacji wyborczej i kwestii żydowskiej

Warszawa, 8 czerwca. Ogłoszony wczoraj program pracy nadzwyczajnej sesji sejm i senatu potwierdza wszystkie przewidywania, głoszące, że o t. zw. „sezonie ogórkowym” w roku bieżącym mowy być nie może. W związku z sytuacją międzynarodową oraz wyjątkowym ożywieniem sezonu wewnętrznego - politycznego przed sejmem i senatem postawiono z woli czynników decydujących do rozstrzygnięcia problemy o najwyższej doniosłości politycznej. Od sposobu ich rozstrzygnięcia — wolno to powiedzieć bez obawy — popadnięcia w przesadę — ZALEŻEĆ BĘDZIE CAŁOKSZTAŁT STOSUNKÓW WEWNĘTRZNEJ POLITYKI W POLSCE

w najdalszym zasięgu tego pojęcia. Wagę najwyższą przywiązuemy do: 1) projektów ustaw o ordynacji wyborczej do rad miejskich 6 największych miast w Polsce z Warszawy i Łodzi na czele oraz do projektu ordynacji wyborczej do rad gminnych i powiatowych; 2) do projektów ustaw, o wykonywaniu praktyki lekarskiej i przepisach aprowizacyjnych, których zgłoszenie dowodzi, że najwyższe w Polsce czynniki uznały za konieczne pogłębienie i poszerzenie ingerencji czynników ustawodawczych i wykonawczych we wszelkie dziedziny działalności jednostki.

Ustawy wyborcze, dotyczące Warszawy, Łodzi, Krakowa, Lwowa, Poznania i Wilna, zgłoszone były już dawniej, nie doczekały się jednakże rozpatrzenia na tegorocznej zwyczajnej sesji parlamentarnej. Zgłoszenie ich więc jest objawem normalnym, gdyż do dnia 1 października b. r.

MUSZA SIĘ ODBYĆ WYBORY DO RAD MIEJSKICH W POZNANIU I ŁODZI

Poza tym w tym samym dniu dobiegają kresu rządy tymczasowe b. ministra Stefana Starzyńskiego w Warszawie. Premier gen. dr Sławoj-Składkowski przyjął w swoim czasie publicznie w sejmie zobowiązanie, że poza tę datę przedłużać stanu nienormalnego w samorządzie stolicy nie będzie, a — jak wiadomo — dr Sławoj-Składkowski przyrzeczeń swych dotrzyma...

Z odbyciem więc wyborów w 6 największych miastach Polski trzeba się już było liczyć co najmniej od roku. Rzecz natomiast zupełnie nowa i wydarzeniem o wyjątkowej doniosłości jest zgłoszenie przez rząd projektów ordynacji wyborczych do rad gminnych i powiatowych. Zgłoszenie ich dowodzi, że polskie CZYNNIKI DECYDUJĄCE POSTANOWIŁY „ZAPUŚCIC SONDE” W SPOLECZENSTWO

A. Zelwerowicz dyrektorem teatrów Narodowego i Nowego

Warszawa, 8 czerwca. Komunikują nam z miarodajnego źródła, że dotychczasowy dyrektor teatrów Narodowego i Nowego w Warszawie, p. Ludwik Sołski, wyraził życzenie ustąpienia z tego stanowiska. Wobec powyższego zarząd Towarzystwa Krzewienia Kultury Teatralnej w Polsce powierzył dyrekturę tych teatrów od nowego sezonu znakomitemu artyście dramatycznemu i wielokrotnemu dyrektorowi różnych scen polskich, p. Aleksandrowi Zelwerowiczowi.

Dowiadujemy się również, że nestor aktorstwa polskiego, Ludwik Sołski, ma być mianowany przez Zarząd Miejski w m. st. Warszawie dyrektorem honorowym teatru Narodowego.

Dyrektorem teatrów Polskiego i Małego w Warszawie pozostaje nadal dr. Arnold Szyman, zaś dyrektorem teatru Letniego p. Teofil Trzciński.

TEPCIE MUCHY, ROZNOŚCIELKI TYFUSU.

i przeprowadzić wybory nie tylko w miastach, ale i wśród ludności wiejskiej, a więc nie wśród miliona, ale milionów wyborców.

Niechybny to znak, że ZBLIŻAJĄ SIĘ WYBORY DO SEJMU I SENATU i nie tylko to, bo to nie byłoby niespodzianką, bo kalendarz wskazuje poprosu na jesień 1940, jako na okres wyborów do sejm i senatu, jest jednakże ważne i istotne, że CZYNNIKI RZĄDZĄCE NIE MAJĄ ZAMIARU PRZEPROWADZAĆ WYBORÓW NA PODSTAWIE ORDYNACJI WYBORCZEJ Z 1925 ROKU

zwanej — słusznie czy niesłusznie — ordynacją pułkownika Sławka. Jasnym jest przecież, że skoro rządowe projekty ustaw wyborczych, które zgodnie z restrykcjami z 1925 roku w dziedzinie zgłaszania kandydatów faktycznie, choć nie *expressis verbis*, uniemożliwiają zgłoszenie kandydatów na radnych miejskich gminnych i powiatowych przez stronnictwa polityczne, to ta sama zasada z całą pewnością przyjęta będzie w przyszłej ordynacji wyborczej do ciał parlamentarnych, która niechybnie zjawy się przed sejmem i senatem pod koniec kadencji t. j. na wiosnę 1940 r.

Ustawę aprowizacyjną (m. in. han-

del mięsem...) i lekarska, charakteryzowaliśmy powyżej jednym zdaniem o pogłębieniu i rozszerzeniu ingerencji ustawodawczo-administracyjnej we wszelkie dziedziny działania w życiu jednostki. Dalsza charakterystyka wydaje się być zbędna. Te projekty — to znak czasu... Jednakże to trzeba dodać, że nie tyle ich uchwalenie, ale wykonanie, podobnie jak się ma z wykonaniem ustawy o ustroju adwokatury — pokaże, czy nie są to ustawy w „normach ogólnych”, mających rozwiązywać kwestie wyborcze po myśli ostatnich uchwał rady naczelnej O. Z. N.

Niechybnie zresztą w toku debat parlamentarnych nad tymi ustawami, podobnie zresztą jak przy ustawach wyborczych.

KWESTIA ŻYDOWSKA

raz jeszcze stanie się obiektem nacelnym, nad którą zogniskują się namietności. Sadząc z wieści pochodzących od przyjaciół siedziących grup OZN i „Jutra Pracy”, będą się starali secesjonści z OZN pod wodzą posłów Budzyńskiego, Dudzińskiego i Hoppego przelicytować nie tylko OZN, ale nawet Stronnictwo Narodowe.

Podstawą racjonalnej pielęgnacji skóry



sa MYDŁA PRZETLUSZCZONE
M. MALINOWSKIEGO

nadają skórze miękkość i elastyczność

Lab. Chem. Farm.
Warszawa, Chmielna 4.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych firmach.

NOWY PLAN WALKI Z MASONERIA

opracował poseł Budzyński. — Tworzy on organizację, której godłem będzie miecz rozcinający sześcioramienną gwiazdę

Warszawa, 8 czerwca.

Dzisiaj w południe odbyła się w jednej z sal Domu Katolickiego w Warszawie konferencja prasowa, na której poseł Budzyński zapowiedział przybyłym na jego zaproszenie dziennikarzom, iż „w najbliższym czasie przystępuje do walnej i ostatecznej rozprawy z masonerią”. Sekundowała posłowi Budzyńskiemu w tym przedsięwzięciu grupa młodych redaktorów warszawskich tygodników politycznych „Jutra Pracy”, „Merkurjusza Polskiego” i „Zetu”. —

Oprócz posła Budzyńskiego, przemawiał na dzisiejszej konferencji prasowej redaktor „Zetu” p. Jerzy Braun.

Pp. Budzyński i Braun przedstawili swoje zamierzenia z zakresu walki z masonerią. Zapowiedzieli powołanie w jak najbliższym czasie do życia specjalnej prasowej agencji antymasońskiej, na czele której, oprócz mówców na dzisiejszej konferencji prasowej, stanie również p. K. M. Merański. Pierwszym krokiem p. Budzyńskiego będzie zwołanie na najbliższą sobotę, dnia 11 b. m.

zjazdu działaczy, zajmujących się walką z masonerią.

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Warszawie w Domu Katolickim wielki zjazd antymasoński.

Na zakończenie konferencji poseł Budzyński zapowiedział, że walkę swoją będzie prowadził pod hasłem „Śmierć masonerii! Niech żyje Polska”, a godłem nowej organizacji będzie rysunek miecza, rozcinającego sześcioramienną gwiazdę.

Komuniści w Kijowie przeciw Stalinowi

Podczas konferencji partyjnej jeden z członków głośno protestował przeciw zbrodniom dyktatora

Moskwa, 8 czerwca.

W Kijowie wydarzył się nienotowany dotychczas wypadek otwartego i publicznego wystąpienia miejscowych komunistów przeciwko Stalinowi.

Na krajowej konferencji komunistycznej partii Ukrainy w Kijowie, kiedy przewodniczący odczytywał nazwiska 60-ii nowoobраниch członków partyjnego komitetu Kijowszczyzny, jeden z tych

członków, Kowalew, głośno zaprotestował, oświadczył, że nie przyjmie wyborów, gdyż nie chce odpowiadać przed narodem za zbrodnię Stalina. Po tym oświadczeniu kilkunastu członków konferencji zaczęto wznosić okrzyki protestu. Agenci N.K.W.D. wkroczyli na salę posiedzeń, aresztując Kowalewa oraz kilkunastu uczestników konferencji.

Fakt głośnego protestu przeciw Sta-

linowi na konferencji partyjnej w stolicy Ukrainy sowieckiej wywołał olbrzymie wrażenie.

Moskwa, 8 czerwca.

Wczoraj komisarz spraw zagranicznych Litwinow wydał bal na cześć odjeżdżającego z Moskwy ambasadora St. Zjednoczonych Davisa.

Sensacją tego balu, w którym wzięli udział wszyscy przedstawiciele dyplomacji, było pojawienie się słynnego badacza Arktyki, prof. Ottona Schmidta.

Litwinow ostentacyjnie oprowadzał go po swoich salonach i przedstawiał gościom.

Wystąpienia hitlerowców na Pomorzu

Za bezcelne wynurzenia skazano 2 Niemców na kary aresztu

Warszawa, 8 czerwca.

Z Pomorza donoszą: Na terenie Wejherowa i Pucka sąd okręgowy skazał 5 obywateli polskich narodowości niemieckiej na kary aresztu od 8 do 18 rze-

sięcy i grzywny za prowadzenie agitacji, w której m. in. zapowiadano „przyjazd Hitlera na Pomorze, celem zaprowadzenia porządku tak, jak to zrobił w Austrii”.

Adwokaci Żydzi w Wiedniu

pozbawieni prawa wykonywania swego zawodu

WIEDŃ, 8 czerwca.

(PAT). Urzędowo donoszą, że na mocy rozporządzenia z dn. 31 marca rb. może być odebrane adwokatom żydowskim tymczasowo prawo wykonywania zawodu.

Już w najkrótszym czasie poważna liczba adwokatów żydowskich otrzymała zakaz zastępowania w sądach swej klienteli, aby jednak nie poniosła z tego powodu strat, adwokaci żydowscy będą mieli prawo jeszcze przez trzy tygodnie wykonywać swój zawód.

Z aresztowanych w okresie Zielo-

nych Świąt 200 Żydów wypuszczono dziś połowę na wolność.

WIEDŃ, 8 czerwca.

(PAT). Tutejsze władze polityczne zaprzeczają stanowczo pogłoskom, jakoby kanclerz Schuschnigg miał być wywieziony do forticy Spandau lub też miał wyjechać do Włoch.

Ta druga wersja krążyła w Wiedniu w związku z rzekomym przyrzeczeniem kancl. Schuschnigga, że udając się zagranicę nie będzie uprawiał polityki. Wbrew tym pogłoskom, kanclerz Schuschnigg znajduje się nadal w Wiedniu.

Przeciw przymusowym ofiarom na cele społeczne

Warszawa, 8 czerwca.

Przedstawiciele organizacji pracowniczych interweniowali dzisiaj u wiceministra opieki społecznej p. dr. Piestrzyńskiego w sprawie zbierania przymusowych ofiar wśród pracowników na cele społeczne.

W tej sprawie organizacje pracownicze otrzymały z prowincji wiele depesz protestujących. Ministerstwo Opieki Społecznej jest podobno przeciwne stosowaniu przymusu w deklarowaniu składek.

Min. Beck na Zamku

Warszawa, 8 czerwca.

(PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.



„Dzień” Łódź

Dnia 9-go czerwca 1862 roku burmistrz i wójtowie niemal ze wszystkich ośrodków okolicznych zwracają się do ówczesnego prezydenta Łodzi, Traegera, z żądaniem zakazu i zlikwidowania na szeroką skalę uprawianego wówczas drukowania w Łodzi masowo przez różne litografje bonów zastępczych pieniężnych, którymi posługiwali się niemal wszyscy łódzcy przemysłowcy, kupcy, rekordziści, handlarze. „Wydawcami marek zastępczych byli obok przedsiębiorców, kupców i fabrykantów, „karczmarze”, kramarze, handlarze wiktualów, a nawet drobni rzemieślnicy, po większej części ludzie niezamożni i żadnej rekojmi nie przedstawiający”, bonny przez nich wydawane wędrowały na prowincję, na wieś, nikt ich potem nie wykupywał i ludność narażona była na wielkie straty.

Na skutek petycji przedstawicieli okolicznych gmin miejskich i wiejskich (specjalnie ostro wystąpiło Kutno), prezydent Traeger zainicjował tępienie drukowania w Łodzi bonów zastępczych, przy czym najbardziej opornego drukarza-litografa Goetza ukarał grzywnami.



Czerwiec	Dzień Felicjana	
9	Jutro, Bogumiła	
Czwartek	Wschód słońca	3.17
	Zachód słońca	19.53
	Wschód księżyca	16.54
	Zachód księżyca	1.30
	Długość dnia	16.42
	Przybyło dnia	8.32

Krótkie wiadomości

KOSZTY UTRZYMANIA W ŁODZI nie uległy żadnej zmianie. Wczoraj odbyło się w urzędzie wojewódzkim posiedzenie komisji do badania zmian kosztów utrzymania, na którym stwierdzono, że w maju koszt utrzymania rodziny pracowniczej, składającej się z 4-ch osób wynosił zł. 4.74,66 dziennie, t. j. tyle, wiele wynosił w kwietniu. Zdrożały wprawdzie mąka, ziemniaki i jaja, ale staniały równocześnie kasza, mięso wołowe i ryż.

23.000 OSÓB KORZYSTAŁO W MAJU ze świadczeń miejskiego komitetu obywatelskiego pomocy zimowej. Niezależnie od tego komitet subsydiował akcję dożywiania dzieci. Akcją tą objęto 25.573 dzieci w szkołach i świetlicach. Obecnie komitet kontynuuje ściąganie zaległych składek i wpływy z tego tytułu uległy znacznemu wzmoczeniu.

ORGANIZACJA NOWEGO ROKU SZKOLNEGO jest już przygotowywana przez komisję powszechnego nauczania. Komisja segreguje obecnie zapisy dzieci do szkół powszechnych, obliczając, czy liczba dzieci zmalała, czy zwiększyła się w porównaniu z rokiem bieżącym. Od tego uzależniona będzie polityka lokalowa władz miejskich

ULICZNE KOSZE DO ŚMIECI umieszczone są obecnie niemal na każdym przystanku tramwajowym. Ilość ich zostanie powiększona w ciągu najbliższych dni o 300 sztuk. W związku z tym funkcjonariusze otrzymają polecenie karania man datami doraźnymi tych przechodniów, którzy zamiecać będą ulice.

JUTRO DO POBORU GŁÓWNEGO stawić się winni: przed komisją poborową Nr. 1 przy ulicy Ogrodowej Nr. 34, maturzyści tegoroczni, ze szkół położonych w obrębie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, zaś przed komisją Nr. 2 przy Al. Kościuszki Nr. 19 — tegoroczni maturzyści ze szkół położonych w obrębie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

Komisarz Nikles ciężko ranny

przez groźnego bandytę, osaczonego przez policję pod Piotrkowem. — Krwawy zbir, Gaewski, został zasrzelony przez policjantów

Piotrków, 8 czerwca

W dniu dzisiejszym w Gorzkowicach pod Piotrkowem rozegrała się dramatyczna walka policji z osławionym bandytą Gaiewskim, poszukiwanym od dłuższego czasu przez władze bezpieczeństwa w Piotrkowie za szereg napadów rabunkowych i morderstw.

Policja piotrkowska otrzymała wiadomość, iż krwawy zbir ukrywa się w

okolicach Gorzkowic. W związku z tym na miejsce udało się 10 policjantów pod dowództwem kom. Mieczysława Niklesa, komendanta pow. P. P. w Piotrkowie.

Okolo godz. 2-iej po południu policja natrafiła na ślad bandyty, który ukrywał się w zbożu, w odległości półtora kilometra od Gorzkowic.

Na wezwanie do zatrzymania się

bandyta **POCZAŁ SIĘ GĘSTO OSTRZELIWAĆ** Policjanci rozsypali się w trójlinję, osaczając groźnego bandytę.

Wywiązała się regularna walka. Zbir posiadał duży zapas amunicji, to też zasypywał policję strzałami. Jeden z pocisków

UGODZIŁ KOMISARZA NIKLESA który zwałił się na ziemię, brocząc krwią.

Po kilku minutach bandyta przestał strzelać. Policjanci, obawiając się, iż urządził on zasadzkę, zachowali wszelkie środki ostrożności, zbliżając się do miejsca, z którego padały strzały.

Gdy dotarli tam, okazało się, że Gaiewski nie żyje już. Został on przeszyty kilkunastu kulami.

Na miejsce przybył niezwłocznie zaalarmowany lekarz, który zajął się rannym komisarzem Niklesem. Jak się okazało, bohaterski oficer policji odniósł ciężką ranę. Kula bandyty ugodziła go w czoło i wyszła z tyłu czaszki. Rannego komisarza Niklesa przewieziono do szpitala w Łodzi, gdzie oddano troskliwej opiece lekarzy.

Zwłoki zabitego bandyty zabezpieczono na miejscu do przybycia władz sadowo - śledczych.

Na miejsce przybyli krótko po dramatycznej obławie oficerowie urzędu śledczego w Łodzi z inspektorem Petrim na czele. Śledztwo trwa.

Wiadomość o krwawej walce, w czasie której padł groźny przestępca, postrach całej okolicy, wywołała zrozumiałe wrażenie i na miejscu gromadziły się do późnego wieczora tłumy mieszkańców.

Jak zdaliśmy ustalić, Gaiewski **ZASTRZELIŁ SWEGO CZASU SWA ZONE W RADOMSKU**

na tle zazdrości, po czym zbiegł, dając o sobie znać szybko szeregiem zuchwałych napadów bandyckich. Przed miesiącem zabił on w powiecie piotrkowskim żonę sklepikarza, zaś właściciela sklepu i przebywającego w sklepie klienta ciężko zranił.

Każda Loteria

przynosi szczęśliwym graczom kolektury

KAFTALA

wielkie wygrane. Również w ub. Loterii padła tam wielka ilość wygranych na około:

1.300.000 ZŁOTYCH

Zakup więc los do I-iej klasy 42-iej Loterii w szczęśliwej kolekturze

W. Kaftal i S-ka

Łódź, ul. Piotrkowska 54.

Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.

Na życzenie wysyłamy Urzędowy Plan gry bezpłatnie. Konto P.K.O. Nr. 304.761.

KAFTAL — TO SYNONIM SZCZĘŚCIA!!!

Ferie letnie w szkołach

Świadectwa nowego wzoru będą rozdane przed końcem roku szkolnego. — Mundurki latem nie obowiązują. — Służba wojskowa maturzystów

Zbliża się koniec roku szkolnego w szkolnictwie średnim i powszechnym.

W związku z tym władze szkolne wydały szereg zarządzeń i okólników, normujących samo zakończenie zajęć, jak i okres ferij letnich dla młodzieży i dzieci.

W pierwszym rzędzie wyloniła się sprawa rozdania świadectw szkolnych uczniom i uczennicom. Ponieważ w roku bieżącym ministerstwo oświaty zmieniło wzór świadectw dla szkół średnich ogólnokształcących i szkół powszechnych, druk tych świadectw uległ opóźnieniu. Tymczasem sekretariaty szkolne już obecnie muszą przystąpić do tej pracy, w przeciwnym bowiem razie rozdanie świadectw opóźniłoby się znacznie. W związku z tym wczoraj ministerstwo zawiadomiło dyrekcje szkół i inspektorat szkolny, że drukarnia pań-

wowa przygotowuje świadectwa w trybie przyspieszonym i wszystkie szkoły otrzymają je jednak przed końcem roku.

Następnie sprawa ferij letnich. Ministerstwo oświaty stanęło na stanowisku, że młodzież i dziatwa, po 10 miesiącach spędzonych na ławie szkolnej, musi mieć latem pełny wypoczynek i swobodę. Z tych względów podkreśliło ono w specjalnym zarządzeniu, by bezwzględnie nie obciążano uczniów i uczennic jakimikolwiek wypracowaniami i zadaniami na okres letni. Jeśli ktokolwiek będzie chciał się latem uczyć, by uzupełnić swe ewentualne braki, jest to jego dobra wola — szkoła jednak nie powinna na okres ferij żadnej pracy narzucać.

Trzecia sprawa dotyczy mundurków szkolnych. Jest rzeczą zrozumiałą, że latem młodzież lub dzieci ubierane są

inaczej, i nonsensem byłoby kazać im w okresie upałów nosić ciemne i dość grube mundurki. Z uwagi na to jednak, że nawet w okresie ferij letnich roztoczona winna być opieka nad młodzieżą, ministerstwo poleciło, by dziatwa szkolna, nosząc dowolny strój letni, przypinała do niego tarcze z numerem szkoły.

W roku bieżącym nowopowstanie maturzyści będą musieli po raz pierwszy przed zapisem na wyższe uczelnie, odbyć służbę wojskową. Służbę tę poprzedzi, jak donosiliśmy, czterotygodniowa zaprawa w obozie pracy.

W związku z tym już w bieżącym tygodniu rozpoczyna się przed komisjami poborowymi badanie maturzystów i wcielanie ich do szeregów.

Absolwenci, którzy świadectwa dojrzałości nie otrzymali, nie podlegają obowiązkowi służby wojskowej w roku bieżącym, lecz dopiero po ukończeniu 21 roku życia. Zreszta beda oni zdawać egzaminy dojrzałości powtórnie, w terminie jesiennym i w razie otrzymania świadectw staną przed dodatkowymi komisjami poborowymi.

Sprawa ewentualnego utworzenia na jeszcze jeden rok ósmej klasy gimnazjalnej starego typu, przy jednej ze szkół łódzkich dla wszystkich renetentów, jeszcze nie została ostatecznie zdecydowana. (s)

BETTE DAVIS

uznana ZA PIERWSZA AKTORKE ŚWIATA przez jury Międzynarodowej Wystawy Filmowej, niezapomniana bohaterka filmu

„FORTANCERKI”

ukaze się w nowej rewelacyjnej kreacji w wspaniałym filmie p. t.

„Piętno przeszłości”

Wkrótce! „PALACE”

Dnia 8 czerwca 1938 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, teść, szwagier i dziadek

b. p. IZAAK RUSSINOW

przeżywszy lat 74.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 3 popoł. z DOMU PRZEDPOGRZEBOWEGO w ŁODZI, o strasnym tym ciosie zawiadamia w nieutulonym żalu

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Stroskana RODZINA

Jak zbudować zbiorową antenę

Dwudniowy, specjalny kurs dla radio i elektro-techników zorganizował Łódzki Klub Radioamatorów

W związku z okólnikiem premiera Sławoja - Składkowskiego o uporządkowaniu miast, obejmującym również sprawę usunięcia szpecących zwojów drutów i tyk antenowych, a postawienia na ich miejsce estetycznych anten zbiorowych, zapanował w Łodzi żywiony ruch, a przede wszystkim wzmożło się zainteresowanie ze strony właścicieli nieruchomości nowymi antenami.

Okazało się jednak, że żadna z firm instalacyjnych nie zna przepisów technicznych budowy anteny zbiorowej.

Pod naciskiem właścicieli nieruchomości, niektóre firmy instalacyjne, nie troszcząc się o techniczną stronę anteny wznosiły na dachach jakieś drugi, które nic nie mają wspólnego z dobrą anteną zbiorową. Naturalnie, że tego rodzaju absurdalne konstrukcje będą musiały być usuwane później przez właścicieli nieruchomości, którzy tylko poniosą stratę.

Przepisy techniczne o budowie anteny zbiorowej są obecnie opracowywane przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich w Warszawie i ukażą się jeszcze w bieżącym tygodniu.

W związku z tym łódzki klub radioamatorów pod egidą Rozgłośni Łódzkiej organizuje specjalny kurs budowy zworowych anten zbiorowych dla instalatorów. Kurs ten usunie wytworzony obecnie chaos i przyczyni się do właściwego rozwiązania tej palącej kwestii.

Będzie to kurs dwudniowy i odbywać się będzie w dniach 13 i 14 czerwca w godzinach wieczornych. Zapisy na kurs przyjmuje łódzki klub radioamatorów ul. Przejazd Nr. 46 w piątek i sobotę, t. zn. 10 i 11 czerwca od godz. 18 do 21.

Informacji w sprawie programu kursu udzieli wykładowca inż. M. Sowiński (tel. 188-81) codziennie od 8-ej do 10 rano.

Program kursu obejmie całokształt budowy anten od najprostszych do najbardziej skomplikowanych, nowoczesnych i racjonalnych systemów z uwzględnieniem najnowszych przepisów. Niezależnie od tego przepisy te trzymają wszyscy uczestnicy kursu.

U osób chorych nerwowo lub psychicznie delikatnie działająca naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa umożliwia wydajne wypróznienie, pobudza przemianę materii, dobre trawienie i przywraca apetyt.

Wystawa przemysłowo-rzemieślnicza

odbyć się ma w Łodzi w r. 1939, w parku Staszica

W roku 1939 odbyć się ma w Łodzi wielka wystawa przemysłowo-rzemieślnicza, obrazująca rozwój przemysłu oraz rzemiosła w okresie 20 lat Niepodległej Polski. Początkowo projektowano urządzenie tej wystawy na terenie parku ludowego im. Marszałka Piłsudskiego. W parku tym bowiem przewidziane jest urządzenie stałych terenów wystawowych z pawilonami, stoiskami i kioskami. Ze względu na to jednak, że zarząd miejski otrzymał mniejsze kredyty w roku bieżącym na roboty publiczne, na rok przyszły tereny wystawowe jeszcze nie będą gotowe.

Wyłonił się wobec tego projekt, by wystawę urządzić w parku Staszica, tymbarziej się znajduje się tam szereg pawilonów, co znacznie zaoszczędziłoby koszty organizacji. Ale i tu powstała cię kawa przeszkoda. Oparkanie ogrodu im. Staszica nie może być utrzymane w tym stanie jak obecnie, ze względu na ogólną akcję uporządkowania miasta. Zarząd miejski nie może stanowić pod tym względem żadnego wyjątku. Z drugiej strony, zarząd miejski projektuje przekształcenie parku Staszica na wielki skwer i w związku z tym całkowite

skasowanie oparkania zarówno od strony ul. Narutowicza jak i ul. Ceglarnianej. Z chwilą gdy park nie będzie ogrodzony, wystawa w nim odbyć się nie może. Budowa nowego, kosztownego ogrodzenia na okres jednego tylko roku, jest rzeczą niewskazaną.

Wobec powyższego izba przemysłowo-handlowa oraz izba rzemieślnicza postanowiły zwrócić się do starostwa grodzkiego, by z uwagi na przygotowania do wystawy, zwolnił magistrat z obowiązku zmiany oparkania w ogrodzie Staszica na okres jednego roku. (i)

Wobec powyższego izba przemysłowo-handlowa oraz izba rzemieślnicza postanowiły zwrócić się do starostwa grodzkiego, by z uwagi na przygotowania do wystawy, zwolnił magistrat z obowiązku zmiany oparkania w ogrodzie Staszica na okres jednego roku. (i)

MYDŁO ALKALICZNE
Karpinińskiego
dla osób z cerną, polyskrajającą, skłonnu, do wągrów

Nasz reporter zanotował...

Na ulicy Pomorskiej przed domem Nr. 115 oturła się luminalem 31-letnia Marta Klak, zamieszkała przy ul. Weselnej Nr. 16 na Stokach. Desperatkę przewieziono w stanie poważnym do szpitala w Radogoszczu. Przyczyną rozpaczliwego kroku młodej kobiety narazie nie ustalono.

Przed domem przy ul. Andrzeja Nr. 24 napila się w celu samobójczym denaturatu 21-letnia Stanisława Rusinek, zam. przy ul. Spacernej 5. Desperatkę, po przepłukaniu jej żołądka, przewieziono w stanie groźnym do szpitala Ubezpieczalni Społecznej. Powodem desperackiego kroku miały być niesnaski rodzinne.

42-letni Władysław Olczyk, zam. przy ulicy Gnieźnieńskiej Nr. 4 zatrulił się po spożyciu nadmiernej ilości spirytusu skażonego. Poszkodowanego przewieziono pogotowie P.C.K. do szpitala w stanie ciężkim. Olczyk, jak się okazało, pił denaturat, zamiast wódki.

Przy zbiegu ulic Gdańskiej i 1-go Maja, podczas wymijania wozu wpadł pod tramwaj rowerzysta Jan Wagner, zam. przy ulicy Limanowskiego Nr. 92. Poszkodowany odniósł obrażenia głowy i tułowia. W stanie poważnym przewieziono go do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Na stacji Łódź - Kaliska w czasie naprawy parowozu uderzony został żelazną belką w głowę Marcin Zimniak, zam. przy ulicy 11-go Listopada Nr. 153. Pogotowie umieściło rannego w szpitalu.

Również wypadkowi przy pracy uległ wczoraj 26-letni Kazimierz Kobylański, zam. przy ulicy Grabowej Nr. 16. Robotnik Kobylański uderzony został kamieniami podczas prac brukarskich na ulicy Kilińskiego.

Z mieszkania Chai Sznajder przy ul. Franciszkańskiej Nr. 40 nieznanymi sprawcy skradli w dniu wczorajszym garderobę i bieliznę na 400 zł.

Z mieszkania Naczy Floderwasser przy ulicy Pieprzowej Nr. 20 skradli włamywacze bieliznę i wartościowe przedmioty domowego użytku. Wartości strat nie obliczono.

Szlama Sztternfeld, zam. przy ul. Spacerowej Nr. 4, doniósł policji, że w czasie jego nieobecności dokonano włamania do mieszkania. Złodzieje zabrali garderobę.

Z pracowni szewskiej Szmula Grynkrouta przy ul. Dolnej Nr. 5 skradziono obuwiu i skóry na 150 złotych.

Zofia Adamowicz (Zgierz, Wróbla Nr. 1) zamełdowała w policji, że na skwerze przy ulicy Zgierskiej jakiś osobnik wykradł jej z kieszeni portmonetkę, w której znajdowało się 30 zł.

Z mieszkania Aleksiego Mroźewskiego (Limanowskiego 53) nieznanymi sprawcami skradli pożyczki dolarowe.

Wreszcie z mieszkania Bronisławy Rawskiej, ul. 6-go Sierpnia 6, nieujęci dotąd sprawcy skradli garderobę i 100 zł. w gotówce.

Za włamywaczami wdrożyła policja poszukiwania.

Zderzenia i przejechania

W Brzeźnach przy ulicy Kościelnej autobus pasażerski, zdążający z Łodzi, przejechał na śmierć 5-letnią Sabinę Kunę, zam. przy ul. Kościuszki Nr. 3. Szofera, Kazimierza Jadcza, mieszkającego w Łodzi, policja zatrzymała.

O tej samej niemal porze na szosie Łódź - Tomaszów, pod Rokiczinami, inż. Senek Zeven, zam. przy ulicy Kolejowej Nr. 27 w Rudzie Pabianickiej, najechał na przechodzącą przez jezdnię 33-letnią Leokadię Tencer, zamieszkałą w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 107.

Tencer doznała złamania obu nóg. Inż. Zeven przywiózł poszkodowaną do Łodzi i umieścił ją w szpitalu Ubezpieczalni Społecznej.

W Głowniu, na skrzyżowaniu szosy Łódź - Warszawa i ul. Targowej, najechany został przez samochód ciężarowy 17-letni Zdzisław Durczyński, mieszkaniec Głowna. Nieszczęśliwy młodzieniec jechał szosą na rowerze. W pewnej chwili, kiedy Durczyński wymijał wóz, uderzony został błotnikiem tek fatalnie, iż wpadł pod koła ciężarówki. Zmasakrowane zwłoki Durczyńskiego wydobyto z pod kół auta. Szofera, Antoniego Rajkowski (Łódź, Lutomska 11) zatrzymano do wyjaśnienia.

We wsi Polichno na szosie Piotrków - Wólborz samochód osobowy, prowadzony przez Marcina Janickiego z pow. Obornickiego (woj. poznańskiego) przejechał na śmierć 22-letnią Alicję Kruk, jadącą rowerem do Piotrkowa. Zwłoki denatki umieszczono w kostnicy - kierownicę policja aresztowała.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska - Dancerowa - Zgierska Nr. 63, W. Groszkowski - 11 Listopada 15, T. Karlin - Piłsudskiego 54, R. Rembieliński - Andrzeja Nr. 28, J. Chądzyńska - Piotrkowska 165, B. Miller - Piotrkowska 46, G. Antoniewicz - Pabianicka 56, J. Unieszowski - Dąbrowska Nr. 24a

TYFUS BRZUSZNY JEST CHOROBA BRUDNYCH RAK — MYJCIE RECE PRZED KAŻDYM JEDZENIEM.

Parcele budowlane przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania

Zgłoszenia do p. **Hermana**, ul. Piotrkowska 51, prawa oficyna, I piętro od 10—12 w południe i od 4—5 po południu w dni powszednie

P. wojewoda zwiedza fabryki

P. wojewoda Józewski we wtorek, 7 b. m. obecny był w świetlicy robotniczej Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet na terenie fabryki I. K. Poznańskiej go. P. wojewoda wysłuchał sprawozdań okazując żywe zainteresowanie pracami Z. P. O. K. na odcinku robotniczym.

W środę, 8 b. m. p. wojewoda Józewski zwiedził Zakłady Przemysłowe Buhlego przy ul. Hipotecznnej oraz Zakłady Przemysłowe T-wa Akc. Łódzkiej Fabryki Nici przy ul. Niciarnianej. P. wojewoda interesował się żywo produkcją kotoniny, jak również problemami wprowadzenia włókien zastępczych w przemyśle łódzkim i warunkami pracy i płacy robotników, akcją kulturalno-osiwiatową i t. p.

W środę, 8 b. m. p. wojewoda H. Józewski obecny był na posiedzeniu zarządu Izby Rolniczej w Łodzi.

Spółka Akcyjna Wyrobów Bawełnianych I. K. POZNAŃSKIEGO w ŁODZI.

Bilans zamknięcia po dzień 31 grudnia 1937 r. MAJATEK. — I. Majątek stały: 1) Grunta i place Zi. 1.573.435,03; 2) Budynki fabryczne Zi. 11.927.806,07, gospodarce na terytorium fabrycznym Zi. 2.074.908,01, mieszkalne Zi. 4.088.793,96, razem Zi. 18.091.508,04; 3) Maszyny i urządzenia techniczne Zi. 32.532.899,31; 4) Ruchomości, utensylia i narzędzia Zi. 2.642.831,31; 5) Tabor przewozowy Zi. 259.959,03, razem majątek stały Zi. 55.100.632,72; II. Majątek płynny: 6) Gotówka w kasie i w bankach Zi. 402.913,84; 7) Papiery wartościowe Zi. 3.232.680,91; 8) Różne walory Zi. 3.000,—; 9) Kaucje Zi. 350.274,50; 10) Udziały w innych przedsiębiorstwach Zi. 61.305,—; 11) Weksle w portfelu i w inkasie Zi. 863.566,26; 12) Surowce: skład bawełny Zi. 502.715,97, materiał pomocniczy i pedne Zi. 1.341.555,31, razem Zi. 1.844.271,28; 13) Półfabrykaty Zi. 5.466.541,24; 14) Gotowe fabrykaty Zi. 6.022.389,14; 15) Towary w drodze Zi. 1.080.655,71; 16) Dłużnicy i odbiorcy Zi. 3.586.033,11; zaliczki dostawcom Zi. 115.842,93, różni dłużnicy Zi. 8.134.405,72, należności wapłiwe Zi. 540.163,06, spłata amortyzacyjna pożyczki hipotecznej Zi. 1.126.838,44, sumy przechodnie Zi. 270.278,87, razem dłużnicy Zi. 13.773.562,18. Ogółem majątek płynny Złotych 33.101.160,01; 19) Specjalny rach. przejściowy różnic kursowych Zi. 39.494,42; Suma bilansu Zi. 88.241.287,15

Sumy pozabilansowe. — Różni za wydane gwarancje Zi. 189.000,—; otrzymane gwarancje Zi. 388.133,20; Różni za obbligo żyrowe Złotych 3.161.033,90.

ZOBOWIĄZANIA. — I. Kapitały własne:

1) Kapitał akcyjny Zi. 28.465.000,—; 2) Kapitał zapasowy Zi. 1.450.036,01; 3) Pozostałość nadwyżki z prerachowania bilansu brutto na dz. 1 lipca 1928 r. Zi. 3.153.998,86; Razem Zi. 33.069.034,87; II. Kapitał amortyzacyjny: 4) Pozostałość z roku ubiegłego Zi. 17.487.266,03, opisano w ciągu 1937 r. Zi. 90.173,57; Amortyzacja za 1937 rok. Zi. 2.082.855,35; Suma kapitału amortyzacyjnego Zi. 17.479.947,81; III Zobowiązania: 5) Banki krajowe Zi. 458.747,31, zagraniczne Zi. 21.154.610,99; razem Zi. 21.613.358,30; 6) Zabezpieczenia hipoteczne Zi. 5.454.711,60; 7) Dostawcy Zi. 1.949.561,85; Zaliczki od odbiorców Zi. 49.794,42; 9) Zaległe podatki Zi. 101.798,88; 10) Niepodniesiona dywidenda Zi. 329,97; 11) Różni wierzyciele Zi. 1.721.624,18; 12) Rezerwa na wątpliwe należności Złotych 139.554,03; 13) Rezerwa na spłacie podatku dochodowego za rok podatkowy 1937. Zi. 100.000,—; 14) Sumy przechodnie Zi. 386.071,99; razem zobowiązania Zi. 31.516.805,22; 15) Specjalny rach. przejściowy różnic kursowych Złotych 3.925.528,38; 16) Zysk za rok operacyjny 1936. Zi. 136.068,84 za rok 1937 Zi. 113.902,03, razem Zi. 249.970,87; Suma bilansu Zi. 88.241.287,15.

Sumy pozabilansowe. — Wydane akcepty gwarancyjne Zi. 189.000,—; Różni za wydane nam gwarancje Zi. 388.133,20; obbligo żyrowe Zi. 3.161.033,90. Uwaga: Ogólna suma zobowiązań zagranicznych Zi. 22.524.640,10.

Rachunek strat i zysków za 1937 rok.

STRATY. — Koszty handlowe Zi. 2.276.345,95; Podatki Zi. 1.220.267,29; Procenty Zi. 1.963.345,90; Prowizje Zi. 151.248,31; Straty na dłużnikach Zi. 216.783,54; Koszty fabrykacji Zi. 27.225.403,02; Koszty sprzedaży Zi. 1.593.821,91; Amortyzacja Zi. 2.082.855,35; Odpis na zdemontowanych maszynach i innych przedm. inwest. Zi. 206.947,51; Odpis różnic kursowej na sprzedanych listach zastawnych T-wa Kred. Przem. Polsk. Złotych 23.308,59; Różne wydatki dotycz. lat ubiegłych Zi. 15.561,—; Przeniesienie zysku za 1936 rok Zi. 136.068,84; zysk za 1937 rok Zi. 113.902,03, razem Zi. 249.970,87; Ogólna suma Złotych 37.225.859,24.

ZYSKI. — Pozostałość zysku z 1936 roku. Zi. 136.068,84. Obrót sprzedażny Zi. 35.365.462,58; zysk na eksploatacji domów i placów Złotych 83.986,96; Różnice kursowe Zi. 1.470.693,73; Amortyzacja zdemontow. maszyn oraz innych przedm. inwest. Zi. 90.173,57; Różne wpływy Zi. 79.473,56; Ogólna suma Zi. 37.225.859,24.

Grand-Kino NIEODWOLALNIE PO RAZ OSTATNI

Pocz. 4, 6, 8, 10.

WRZOS

Ceny miejsc znacznie niższe.

85, 1.09 i 1.50

na wszystkie seanse.

SPORT

Jędrzejowska broni mistrzostwa hr. Kentu

W Beckenham pod Londynem rozpoczął się turniej tenisowy o mistrzostwo hr. Kentu. Tytułu w grze pojedynczej pań broni Jędrzejowska.

W pierwszej rundzie tego turnieju Polka pokonała Angielkę Kitson 6:1, 6:3.

Sk szarowani piłkarze WIMY przygotowują się do meczu z UT.

Jak wielką wagę przywiązują kierownictwa sekcji piłkarskich Wim i U. T. do meczu, którym zdecydują o zdobyciu mistrzostwa kl. A, świadczy niegłęboki fakt, że Wima skoszarowała swych piłkarzy. Skoszarowani piłkarze Wim przygotowują specjalny trening kondycyjny.

Również specjalne treningi odbywają piłkarze U. T.

Mecz Wima — U. T. odbędzie się zamiast w niedzielę, najprawdopodobniej już w sobotę o godzinie 18:00 (na boisku Wim), gdyż ze względu na konkurencyjny mecz L.K.S. — Cracovia w niedzielę, zainteresowane kluby czynią odpowiednie starania o przełożenie meczu w L.Z. O.P.N.

Mistrz Łodzi

w walkach o awans do ligi

WARSZAWA, 8 czerwca.

PZPN ustalił już grupy jakie walczyć będą o awans do ligi. Kluby ubiegające się o to podzielenie zostały na cztery grupy, przy czym mistrz Łodzi (nie wyłoniony jeszcze do tej pory) zaliczony został do grupy pierwszej, w której będzie za przeciwników zespoły mistrzowskie: Warszawy, Lublina i Zagłębia.

Pierwszy mecz rozegra zespół mistrzowski Łodzi z mistrzem Zagłębia w Sosnowcu w dniu 19 b. m. Następnie 26 b. m. lodzianie grać będą z Lublinem w Łodzi, 3 lipca z Warszawą w Łodzi, 10 z Zagłębiem w Łodzi, 17 z Lublinem w Lublinie i wreszcie 24 w Warszawie z mistrzem stolicy.

Gen. Thomme protektorem zawodów hipicznych w Rudzie

Pierwsze ogólnopolskie zawody hipiczne, organizowane w Rudzie Pabianickiej przez Łódzki Klub Jazdy Konnej, rozpoczną się już w dniu jutrzejszym.

Jak się dowiadujemy, protektorat nad tą największą z dotychczasowych imprez hipicznych w Łodzi, objął dowódca O.K. gen. Thomme. W zawodach weźmie udział ponad 70 jeźdźców, ze znanymi polskimi zawodnikami na czele.

Dziś eliminacje lekkoatletyczne pań

W związku z lekkoatletycznym meczem kobiecym reprezentacji Łodzi z poznańskim A.Z.S. w dniu 16 b. m. w Poznaniu, odbędą się w dniu dzisiejszym na stadionie L. K. S. przy Al. Unii eliminacyjne zawody czołowych zawodniczek łódzkich.

Eliminacje, które odbędą się w biegach i skokach, rozpoczną się o godz. 17-ej. Zwolnione od eliminacji zostały Kwaśniewska - Trytkowa (L.K.S.), Wajsówna (Boruta) i Pacówna (TFSJ), które zostały już wyznaczone przez L.O.Z.L.A. do reprezentacji okręgu.

Rotholc walczy

w meczu przeciwko Francji

Kpt. Zw. P.Z.B. ustalił w dniu wczorajszym następujący skład reprezentacji Polski na międzynarodowy mecz bokserki z Francją, który odbędzie się 15-go b. m. w Warszawie: waga musza: Jasiński, waga kogucia: Rotholc, waga piórkowa: Czortek, waga lekka: Kowalski, waga półciężka: Koleczyński, waga średnia: Pisarski, waga półciężka: Szymura, i waga ciężka: Piłat.

Raid orientacyjny

organizuje w niedzielę ZKM.

Z.K.M. organizuje w nadchodzącą niedzielę w Łodzi raid orientacyjny szosowo-terenowy dla motocykli i samochodów. Trasa raidu wyniesie 118 km. i podana będzie zawodnikom na starcie.

Start nastąpi z przed lokalu klubowego Z.K.M. przy ul. Moniuszki Nr. 2 o godz. 8-ej rano, gdzie mieścić się będzie również meta (o godz. 12.30). Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Z. K. M. (tel. 148-32) do 11 b. m. godz. 22-ej.

Rewia rakiet

żdowskich w Łodzi

W piątek, sobotę i niedzielę od godz. 8 rano do zmroku, na kortach ZKS. „Makkabi” przy ul. Sterlinga 2, dojazd tramwajami 4 i 8, rozegrane zostanie przy współudziale najlepszych tenisistów żydowskich Warszawy, Krakowa, Biel ska, Łodzi, Białegostoku, Nowego Targu i t. d. turniej tenisowy pod egidą Związku „Makkabi” w Polsce, mający za zadanie wyłonić reprezentację Związku na III Makkabiadę.

Krynica DR. I. BETTER
ordynuje jak dawniej we wili „Krakus”

WIELKA AFERA BRYLANTOWA W ŁODZI

Jak oszust skradł Buchbinderowi kilka brylantów wartości 70 tys. złotych. — Dopiero teraz natrafiono na ślad aferzystów. — Sensacyjne aresztowanie jubilera

Przed kilku miesiącami wielką sensację wywołała w Łodzi niezwykła afera. Było to w październiku ub. roku, gdy do p. Ugera, zamieszkałego przy ul. Sienkiewicza 13, zgłosił się jakiś tworny mężczyzna, o manierach świątownika i wynajął od niego wolny pokój. Opowiedział równocześnie, że przyjechał do Łodzi, celem dokonania bardzo poważnych transakcji, ma więc dużą gotówkę i z tych względów woli zamieszkać prywatnie, gdyż w hotelu czło-wiek nie jest tak bezpieczny, jak w spokojnym domu.

Gdy następnego dnia gospodarz poprosił swego sublokatora o dowód osobisty, by go zameldować, nieznajomy odparł, że paszport jego znajduje się chwilowo w konsulacie i będzie mógł nim służyć dopiero za kilka dni. Gospodarz nie nalegał. Nieznajomy zapłacił gotówką za miesiąc z góry, miał pono przy sobie dużo pieniędzy, więc można było mieć do niego zaufanie.

Tegoż jeszcze dnia wśród jubilerów łódzkich rozeszła się wieść, że do Łodzi przybył wielki kupiec, który poszukuje największych i najpiękniejszych brylantów. Według wersji, jaka krążyła w Łodzi, przybyły miał zamiar dokonać transakcji na sumę ponad 100.000 zł.

W ten sposób grunt był przygotowany. Przyjezdny wiedział do kogo się udać. Następnego dnia zgłosił się do handlarza brylantów niejakiego N. Buchbinder z placu Wolności. I rozpoznał

się pertraktacje, które trwały kilka dni. Wreszcie Buchbinder zdecydował się sprzedać część swych brylantów. Od kilku jubilerów odebrał złożone im w komis kamienie, wybrał co najładniejsze sztuki i udał się wraz z żoną do mieszkania zamiejscowego klienta.

Wszystkie kamienie zostały ułożone na biurku. Przyjezdny raz jeszcze oglą-

dał uważnie każdą sztukę. Nagle zadzwonił telefon.

Reszta rozegrała się w tempie amerykańskim. Równocześnie bowiem zabrzmiał dzwonek u drzwi wejściowych. Nieznajomy zawahał się, jakgdyby zastanawiając się, czy podejść wpieryw do telefonu, czy otworzyć drzwi. Wreszcie zdecydował się. Oświadczył Buchbinderowi, że nie chciałby, aby ktoś wiedział, że kupuje on tyle kamieni. Wysunął więc szufladę w biurku i każdy kamień oddzielnie zgar- nął szybko do szuflady, trzymając ją drugą ręką. Zasnął następnie szufladę, poprawił marynarkę, przesunął pp. Buchbinderów i poszedł otworzyć drzwi...

Od tej chwili już go nikt nie widział. Buchbinderowie czekali około 15 minut. Wreszcie zaczęli się niepokoić. Wysunęli szufladę i z przerażeniem skonstatowali, że jest ona pusta i u brzegu bez dna. Nieznajomy, gdy zgarbiał rzekomo brylanty do szuflady w rzeczywistości chwycił je w drugą rękę, a później schował wszystko do kieszeni. Skontrolowano jego walizy. Były wypchane starymi papierami.

Buchbinder został poszkodowany na 70.000 złotych.

Policja natychmiast wszczęła energiczne śledztwo. Rozpisano listy gończe zawierające nie tylko dokładny opis niebieskiego ptaka, ale również opis wszystkich brylantów na podstawie zeznania Buchbinder. Za pośrednictwem centrali służby śledczej poszukiwano oszusta oraz jego wspólników — tego, który zatelefonował w odpowiednim momencie i tego, który w odpowiednim momencie zadzwonił do drzwi.

Bez rezultatu. Powoli zapomniano o tej sensacyjnej aferze. Buchbinder też przebolewał stratę. Ale oto nagle, po siedmiu miesiącach, policja wpadła na ślad.

Przed kilku dniami w Łodzi przeprowadzano transakcje brylantami. Policja, która czuwała nieprzerwanie, powzięła pewne podejrzenie co do dwóch pięknych kamieni. Zbadano je i stwierdzono, że pochodzą one z tej właśnie afery, że stanowiły niegdyś własność Buchbinder i wraz z innymi zostały skradzione przy zastosowaniu domysłowego tricku. „Po nitce do kłębka” — stwierdzono, że brylanty te pochodzą od dwóch znanych brylantarzy łódzkich, ojca i syna Hubertów, zamieszkałych przy ul. Piotrkowskiej 17.

Sprawdzono ich wczoraj do urzędu śledczego. Pierwotkowe dochodzenie już ujawniło, że Hubert senior nie miał nic wspólnego z aferą. Natomiast syn, Hersz Hubert, składał tego rodzaju zeznania, że nasunęły się władzom poważne podejrzenia. Tłumaczył się on wprawdzie, że nabył te brylanty od jakiegoś nieznanego Niemca w Katowicach, ale zaistniały pewne poszlaki, że pozostawał on w kontakcie z poszukiwanym aferzystą. Osadzono go narazie w więzieniu śledczym i podjęto energiczne dochodzenie, celem wywiastnienia tej sensacyjnej sprawy. (t)

Okazdej porze dnia i nocy...

ZAWSZE DOBRE ZDJĘCIA



BEONA WYSOKOCZULA 28" — 30"

Siekierą rozplatał głowę

majstrowi fabrycznemu Hejmusowi. — Zbrodniarza schwytano i osadzono w więzieniu

Jak już doniósł pokrótce wczorajszy „Express”, na ul. Tarnowskiej w Łodzi miała miejsce potworna zbrodnia. Majster fabryczny Roman Hejmus, zamieszkały przy ul. Tarnowskiej 3, zajęty był wraz ze swym szwagrem, ustawianiem nowego parkanu koło swego domu. W pewnym momencie zbliżył się doń robotnik, Jan Brzeziński, i zaczął odgraczać si Hejmusowi, twierdząc, że przez niego stracił pracę.

Hejmus nie reagował na zaczepki, nawet nie odpowiadał. Rozwścieczyło to Brzezińskiego do tego stopnia, że nie panując nad sobą, chwycił leżącą na ziemi siekierę i zadał kilka straszliwych ciosów Hejmusowi w głowę.

Hejmus, zalewając się krwią, runął na ziemię. Zbrodniarz zaczął uciekać w kierunku lasu karolewskiego, grożąc siekierą wszystkim, którzy usiłowali go zatrzymać. Kilku przechodniów rzuciło się w pogoń. Zaalarmowano policję. Brzeziński skrył się w lesie karolewskim. Obława trwała kilka godzin, aż wreszcie udało się Brzezińskiego ująć. Skutego w kajdany, odwieziono go do więzienia.

Hejmusa w groźnym stanie przewieziono do szpitala. Ma on rozłupaną czaszkę w kilku miejscach i naruszony mózg. Lekarze nie żywią nadziei utrzymania go przy życiu. (tg)

Zona oskarżyła męża o podpalenie

Sąd nie dał jej wiary i uniewinnił Grosmana

W nocy z 16 na 17 maja ub. r. w Katalach pod Łodzi wybuchł pożar w zabudowaniach mieszkalnych Judy Grosmana. Pastwą pożaru padł drewniany dom mieszkalny. Dochodzenie policyjne nie ujawniło przyczyny pożaru i zostało umorzone.

W kilka dni później jednak do urzędu prokuratorskiego wpłynęło zameldowanie, że Grosman podpalił sam swój dom, by uzyskać premię asekuracyjną. Wszczęto ponownie dochodzenie. Świad-

kuje, m. in. b. żona Grosmana, zeznała dlań niekorzystnie. I w rezultacie Grosman zasładt wczoraj na ławie oskarżonych.

Grosman kategorycznie zaprzeczał wszystkiemu. Zeznania ex-żony tłumaczył chęcią zemsty, podobnie jak zeznania innych świadków. Sąd wydał wyrok uniewinniający, podkreślając w motywach, że nie daje wiary świadkom oskarżenia. (ig)

Nie wolno brać kaucji

od robotnika. — Sąd skazał przemysłowca na 8 mies. więzienia

Przed sądem okręgowym w Łodzi toczyła się wczoraj bardzo charakterystyczna sprawa Jana Candryka, właściciela fabryki luster przy Al. Kościuszki 38, oskarżonego o pobieranie i zatrzymywanie kaucji od robotników przyjmowanych do pracy.

M. in. Candryk zaangażował jako robotnika Antoniego Fatale, obiecując wysoką płacę oraz mieszkanie, pod warunkiem wszakże, że robotnik złoży kaucję w wysokości 1000 złotych. Fatale miał trochę zaoszczędzonej gotówki, resztę dołożył i kaucję wpłacił. Okazało

się później, że mieszkania nie otrzymał, zaś płaca jego wynosiła 10 zł. tygodniowo. To też po krótkim czasie zrezygnował i poprosił o zwrot pieniędzy. Nie otrzymał ich.

Sprawa oparła się o sąd. Sąd grodzki skazał Candryka na 2 lata więzienia. Wczoraj sąd okręgowy, jako druga instancja, karę zmniejszył do 8 miesięcy, ponieważ okazało się, że w międzyczasie Candryk kaucję zwłócił. Kara wymierzona została wobec tego za sam fakt pobrania kaucji od robotnika, co jest bezwzględnie zakazane. (t)

POSZUKUJE SALI

o powierzchni 120—150 m. kw. przy długości 12—15 m. na wytwórnię o czystej produkcji przy ul. Zgierskiej, Łagiewnickiej lub okolicznych. Zgłoszenia tel. 176-15

PÓLKOLONIE LETNIE dla biednej dziatwy ze szkół powszechnych zorganizowane będą z dniem 1 lipca w parku 3-go Maja. W związku z tym rozpoczęto już na terenie parku prace przygotowawcze. Wyremontowane będą leżalnie, kuchnie, place do zabaw i t. d. Działwa umieszczona będzie na półkoloniach w dwóch turnusach.

List włókniarzy do przemysłowców

zawiera szereg dodatkowych postulatów. — Podwyżka dla pracowników. — Dziś konferencja w sprawie majstrów

Związki zawodowe włókniarzy wystosowały wczoraj zbiorowe pismo do organizacji przemysłowych, wysuwając szereg nowych żądań i postulatów. M. in. związki zawodowe domagają się, aby prace komisji mieszanej, zmierzające do ustalenia norm obsługi maszyn i wrzecion zostały ukończone najpóźniej do 30 czerwca r. b. Poza tym związki żądają uznania przez organizację przemysłową projektu regulaminu delegatów fabrycznych, opracowanego przez związki, w razie zaś wysunięcia jakichkolwiek zastrzeżeń zwołania konferencji dla przedyskutowania tej sprawy.

Z kolei związki domagają się unormowania sprawy obliczania należności za urlop. Coprawda, komisja rozjemcza ustaliła dokładnie, jakie przerwy w pracy winny być odliczone z liczby dni powszednich. Związki uważają jednak, że

przerwy w pracy, spowodowane bądź unieruchomieniem fabryki, bądź ograniczeniem produkcji muszą być również uwzględniane, a przez komisję nie były w orzeczeniu wymienione tylko dlatego, że są samo przez się zrozumiałe. Z chwilą bowiem, gdy robotnik nie pracuje np. przez trzy miesiące w roku z powodu formalnego wypowiedzenia, jakie otrzymał, nie można mu obliczać należności urlopowej również na podstawie



tych trzech miesięcy, w czasie których pobierał zasiłek z Funduszu Pracy. Odpis powyższych żądań przesłany został do okręgowego inspektora pracy.

Wczoraj odbyła się w inspekcji pracy konferencja w sprawie płac robotników zatrudnionych w działach formilerni pończoch. Orzeczenie przyznało im 8 proc. podwyżkę płac.

Wczoraj podpisany został protokół, w myśl którego przemysł pończoszniczy zobowiązał się zastosować te stawki

Dziś, jak już donosiliśmy, odbędzie się w ministerstwie opieki społecznej, pod przewodnictwem nac. Preniera, konferencja w sprawie układu dla majstrów fabrycznych w przemyśle włókienniczym.



TEATR POLSKI
Dziś, w czwartek i piątek, z powodu przedstawienia zawieszono. W sobotę o godz. 8.30 wiecz. premiera komedii Jenkins'a „Kobieta i szmaragd”, w reżyserii Wł. Krasnowieckiego.

TEATR KAMERALNY
Dziś, w czwartek, oraz codziennie do niedzieli o godz. 8.30 wiecz. Janina Romanówna i Mariusz Maszyński wystąpią w komedii Antoniego Cwojdzkiego „Freuda teoria snów”.

TEATR LETNI W PARKU STASZCĄ
Dziś, w czwartek, o godz. 9-ej wiecz. premiera komedii A. Gehri „Szóste piętro”. Udział w widowisku tym wyreżyserowanym przez Z. Biesiadeckiego biorą: Dywińska, Szczęsna, Gersonówna, Gosławska, Wilińska, Zasadzińska, Dąbrowska, Hałcza, Korwin, Mroziński, Nowak, Niwiński, Pałowski, Pluciński, Sipiński i inni.

Z TEATRU „NOWOŚCI” W FILHARMONII
Zespół teatru „Nowości” pozostaje w Łodzi jeszcze tylko do niedzieli, dn. 12 b. m. włącznie, przy czym na pożegnanie wystawia widowisko, składające się z dwu programów z repertuaru teatru „Nowości”. Przedstawienia te odbędą się po cenach najniższych od 54 gr. Dziś przedstawienie zawieszono, jutro, w piątek, początek o godz. 9.30 wiecz. punktualnie program p. t. „Zegnamy”.

WYSTAWA PRAC T. HABERA
Interesujący pokaz obrazów olejnych, akwarel i rysunków malarza Tobiasza Habera zostanie wkrótce zamknięty. Wystawa spotkała się z uznaniem krytyki i jest ze wszelkich miar godna obejrzenia. Salon przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 90, gdzie mieści się wystawa, otwarty jest od 11 do 3 pp.

WYSTAWA PRAC MICHAŁA JO.
W sali Żydowskiego Klubu Motorowego przy ulicy Moniuszki Nr. 2 otwarta została wystawa obrazów i grafiki malarza lotewskiego Michała Jo. Wystawa otwarta jest codziennie od godziny 11-ej rano do 8-ej wieczór.



CZWARTEK, dnia 9-go czerwca 1938 r.
6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają rze”.
6.20—6.45: Muzyka (płyty z W-wy). 6.45—7.00: Gimnastyka, 7.00—7.15: Dziennik poranny, 7.15—8.00: Muzyka poranna w wyk. Orkiestry Salonowej Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego. 8.00—8.10: Audycja (dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40: „Muzyka polska po chopinie” — poranek muzyczny dla gimnazjów. 11.40—11.57: Vincent d'Indy: wyjątki z Symfonii na orkiestrę i fortepian op. 25 (na temat francuskiej pieśni góralskiej (płyty z W-wy). 11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—13.45: Przerwa. 13.45—14.10: Utwory fortepianowe F. Mendelssohna (płyty). 14.10—14.15: Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.15—15.15: Muzyka obiadowa (płyty). 15.15—15.30: Planety — ich przyszłość i przeszłość — pogadanka dla dzieci starszych, — wygłosi Wacław Frenkiel (część III). 15.30—15.45: Literatura przez mikrofon dla wszystkich. Fragment z noweli Marii Dąbrowskiej p. t. „Skielko”. 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze. 16.00—16.45: Zespół harmonistów Enggarda i „Czwórka Radiowa”. 16.45—17.00: Wakacje rodzinne — pogadanka — wygłosi Maria Szczepańska (z Katowic). 17.00—17.10: Pogadanka aktualna. 17.10—17.50: Audycja wymienna z Krakowa. 17.50—17.55: Jak spędzić święto? 17.55—18.00: Odczytanie programu. 18.00—18.10: Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki. 18.10—18.30: Ludwik Beethoven: 15 wariacji i fuga na temat Symfonii Heroicznej op. 35 w wykonaniu Jerzego Sulikowskiego (na wszystkie Rozgłoszenie Polskie). 18.30—18.55: Oryginalny Teatr Wyobraźni „Za truty lipiec” — słuchowisko Jalu Kurka (z Krakowa). 18.55—19.15: Arie i pieśni w wykonaniu Witolda Myszakowskiego. 19.15—19.25: Pogadanka aktualna. 19.25—20.45: Ach, te kobiety... Koncert rozrywkowy w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego z udziałem solistów. W przerwie: 2 monologu Romany Dalborskiej: „Pani u fryzjera”. — „Pani przy telefonie”. 20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00: Pogadanka aktualna. 21.00—21.10: Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych udzieli Wacław Janicki. 21.10—21.50: Piosenki dawnych czasów — 7 krot. „Lwowski Echa” — wyk. Chór męski „Echo Macierz” oraz 2-ch kofertansjów (dialog) ze Lwowa. 21.50—22.00: Wiadomości sportowe. 22.00—22.05: Wiadomości sportowe lokalne. 22.05—23.00: Koncert życzeń. 23.00—23.15: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. Pogadanka aktualna w języku niemieckim. **AUDYCJE ZAGRANICZNE.** 18.10 — RYGA: Muzyka polska z płyt. 19.10 — HAMBURG: „Holender - tułacz” — opera Wagnera (skróty). 19.10 — KOLONIA: Koncert symfoniczny. Dyr. R. Denzler. 20.00 — BUDAPESZT: „Otello” — opera Verdiego (transm. z Opery). 20.30 — RADIO PARIS: Koncert symfoniczny. 20.30 — KROLEWIEC: Koncert symfoniczny. 21.00 — RZYM: „Lunatycka” — op. Belliniego.

Szantażysta ujęty w kancelarii adwokackiej

Domagał się 30 tys. złotych od firmy warszawskiej, grożąc ujawnieniem rzekomych nadużyć

Warszawa, 8 czerwca. Przed sądem grodzkim odpowiadał 19-letni Józef Grzegorzewski, syn niezręcznego buchaltera firmy „Franboli”, oskarżony o szantaż.

W świetle aktu oskarżenia sprawa przedstawiała się, jak następuje:

Grzegorzewski-ojciec pracował przez szereg lat w firmie „Franboli”, a gdy zapadł na chorobę serca, został zwolniony z pracy. Złożony niemocą buchalter narzekał na firmę, która pozbawiła go środków utrzymania i postanowił zemścić się na firmie przez wykrycie

rzekomych machinacji, polegających na ukrywaniu dochodów i obrotów. Posiadał — jak twierdzi — dowody na to w postaci księgi protokołów zarządu spółki.

Mając pozatym pretensje natury pieniężnej, wytoczył przeciwko firmie sprawę w sądzie pracy.

Na krótko przed rozprawą Grzegorzewski zmarł. Czując, że życie jego zbliża się do kresu, wtajemniczył syna w sprawę, mówiąc, aby w razie, gdyby firma utrudniała proces, zwrócił się do niej bezpośrednio.

To też gdy rozprawa została odroczone, młody Grzegorzewski, przypuszczając, że stało się to za sprawą firmy „Franboli”, udał się do dyr. Kielbasińskiego, grożąc, że złoży doniesienie do władz skarbowych. Za wydanie księgi protokołów zażądał młody chłopiec 30.000 złotych.

Po kilku dniach Grzegorzewski wezwany został do zastępcy prawnego firmy „Franboli”. Tu, w obecności dyr.

Kielbasińskiego, zaproponowano mu pewne odszkodowanie. Grzegorzewski żądał 30.000 zł. i od sumy tej nie chciał odstąpić. Pozornie zgodzono się z nim. Pieniądze miał otrzymać w połowie 1 i 15 września r. ub.

Kiedy Grzegorzewski w pierwszym terminie zgłosił się po ratę, adwokat oświadczył mu, że otrzyma całą sumę, o ile natychmiast wyda wszystkie dokumenty. Grzegorzewski udał się do domu i w chwili, gdy pokazywał adwokatowi księgę protokołów, wyszedł z drugiego pokoju jakiś osobnik, który oświadczył, że jest wywiadowcą policji.

Na rozprawie Grzegorzewski przyznał się do wszystkiego. Współoskarżonym był Ryszard Gasowski, którego Grzegorzewski wziął z sobą do adwokata „na wszelki wypadek” i polecił mu, aby czekał na schodach.

Sąd, w wyniku rozprawy, skazał Grzegorzewskiego na 3 miesiące aresztu a Gasowskiego uniewinnił.

Kwas skazany za szantaż

Pod groźbą oskarżenia przyjaciela o... zniewolenie jego żony, wymusił odeń pieniądze

Wielce charakterystyczną sprawę rozpoznawał wczoraj sąd w Łodzi. Oto w grudniu ub. roku zamożny rolnik Gotfryd Rimpel, zamieszkały we wsi Mikołajew, zaproszony został do sąsiadów, Reinholda i Natalii małżonków Kwasów. Jako gość przybył również Michał Pajor.

Raczono się wódką bardzo obficie. Rimpel upił się do nieprzytomności, a gdy po pewnym czasie nieco wytrzeźwiał, stwierdził, że jest nawpół rozebrany i leży wraz z Natalią Kwasową na łożku. W tym momencie Reinhold Kwas i Michał Pajor, którzy znajdowali się w sieni i stamtąd obserwowali wnętrze izby, wpadli do mieszkania i zagrozili Rimpelowi, że oskarżą go o chęć zniewolenia Kwasowej.

Prerażony Rimpel błagał, by go nie

unieszczęśliwiano i aby przebłagać męża, wypisał mu weksel na 800 zł. oraz przyobiecał 3 korce zboża.

Weksel zapłacił, zboże wydał, gdy jednak w dalszym ciągu był napastowany, złożył skargę w policji, oskarżając małżonków Kwasów i Pajora o szantaż. Oświadczył, że umyślnie, gdy był pijany, rozebrano go i ułożono obok Kwasowej, by go szantażować.

W toku rozprawy, oskarżenia jego zostały potwierdzone. Kwas skazany został na 9 miesięcy więzienia, zaś Pajor na 5 miesięcy wzięcia. Kwasowa została uniewinniona, ponieważ zdołała się wytłumaczyć, że była również pijana i nie brała udziału w imprezie swego męża, będąc tylko jego bezwolnym narzędziem. (tg)

Przygody Buffalo Billa

bohatera Dalekiego Zachodu Nr. 18 p. t.

Klub ślepych graczy

ukazał się w sprzedaży

Cena 10 groszy

Wielki Turniej Poetów

ogłoszony został w Nr. 24

Wędrowca

który już ukazał się w sprzedaży i zawiera nowe, historyczne, egzotyczne, fantastyczne i komiczne przygody z nagrodzoną na konkursie

Przygodą w Bagdadzie na czele.

CENA NUMERU TYLKO 10 gr.

Uwagze hodowców gołębi

Zwolenicy hodowli gołębi pocztowych powinni zaopatrzyć się w zezwolenia na hodowlę, które wydaje każde starostwo w uzgodnieniu z D. O. K. Zezwolenie otrzymuje się po złożeniu odpowiedniego podania. Kto hoduje lub przetrzymuje gołębie pocztowe bez wyżej wspomnianego zezwolenia, naraża się na następstwa wynikłe z ustawy o hodowli gołębi pocztowych z dnia 2-go kwietnia 1925 roku Dz. U. R. P. Nr. 45, a mianowicie: kary aresztu do 6 tygodni lub więzienia do 6 miesięcy, albo grzywny do 2.000 zł.

Z okazji zaręczyn p. JAKOBA PLETMANA z Warszawy z p. POLA WIENER serdeczne życzenia składa RODZINA TEMPELHOF.

Akcja komunistyczna wykryta została w Zgierzu

Władze policyjne wpadły na trop akcji komunistycznej, prowadzonej w Zgierzu, wśród młodzieży. Po ujawnieniu szeregu szczegółów, naczelnik wydziału śledczego na powiat łódzki kom. Brylak zarządził przeprowadzenie licznych rewizji, które doprowadziły do wykrycia zakonspirowanej jacejki komunistycznej. Aresztowano 4 osoby, których nazwiska, ze względu na dobro toczącego się śledztwa, trzymane są jeszcze w tajemnicy. (tg)

Armia bezdomnych dzieci

na ulicach Szanghaju. — Kradną, żebrzą, napadają na samotnych przechodniów. — Japonia zrywa kontakt z Europą

Tokio, w czerwcu. Cztery miliony ludzi walczy na ziemi chińskiej o hegemonię na Dalekim Wschodzie. Trudno przewidzieć, jaki będzie wynik tej wojny, ale Japonia, a zwłaszcza jej stolica Tokio zmieniły już swe oblicze. Japonki wróciły do swych dawnych strojów — kimona, albowiem ustał zupełnie import zagranicznych materiałów, kalifornijskich owoców i amerykańskich obrazów.

— Japonia musi się zdobyć na ofiarę, jakich dotychczas nigdy jeszcze nie poniosła! — oświadczył niedawno japoński minister spraw zagranicznych Hirota.

Japończycy muszą więc zrezygnować z dobrodziejstw zachodniej kultury, by oszczędzać dewizy. Nie nosi się więc garniturów z angielskiego materiału, nie buduje domów o stalowych konstrukcjach, podporządkowanych na trzęsienie ziemi. Żelazo i stal wędrują do fabryki amunicji, a małe frywolne gejsze z Tokio zajęte są obecnie szyciem koszul dla żołnierzy.

Tokio — trzecie pod względem wielkości miasto na świecie, wygląda dziś znówu jak przed wojną światową. Wśród wielkich drapaczy nieba, w dzielnicy Marinchu, całkowicie zamerykanizowanej, spacerują Japonki w dawnych strojach narodowych. Poprzez dziewięć mostów, przerzucanych przez rzekę Sumidawawę, ciągną malownicze pochody

z latarniami, a gdy dociera do stolicy wieść o zwycięstwie wojsk japońskich, przed pałacem cesarskim zbierają się tłumy ludzi, wznosząc okrzyki: — „Banzaj!“... „Banzaj!“

Artykuły kosmetyczne, sprowadzane z zachodu, nie cieszą się zupełnie popytem, jakkolwiek przed rokiem nikt nie uwieryłby w tak daleko idącą ofiarność pięknych Japoniek. W kinach wyświetla się wyłącznie tylko firmy japońskie, a nawet w aptekach i drogeriach wiszą wielkie napisy:

— Tu sprzedaje się tylko wyroby japońskie.

Co drugi dzień odbywają się w tym sześciomilionowym mieście próbnego alarmy gazowe i lotnicze.

Podczas gdy w parku Osakasa w Tokio dzieci maszerują z kolorowymi latarniami, śpiewając pieśni patriotyczne i wykrzykując: „Banzaj!“, w dalekim Szanghaju, gdzie przed kilku miesiącami szalał jeszcze huragan wojenny, maszeruje inna zupełnie armia dziecięca.

Są to bezdomne, opuszczone dzieci, które straciły lub zgubiły swych rodziców i teraz włóczą się po ulicach, szukając kawałka chleba i dachu nad głową. Biedne dzieci chińskie nazywa się tam „Wilczkami z Szanghaju“, a jak zapewniają władze, liczba ich sięga 5.000. Są one oczywiście, plagą całej okolicy. Nędza i brak opieki uczyniły z nich dzikusów. Są one żywym przykładem zgu-

nych skutków wojny. Każdego, kto chce się do nich zbliżyć i złapać, gryzą w ręce...

Na Nanjing Road, głównej ulicy Szanghaju, nie można przejść kilku kroków, by nie spotkać „wilcząt“, włokących się grupami, napadających na przechodniów i na bogatych panów w rykszach od których żądają datków. Gdy ktokolwiek odmawia jałmużny, obrzucają go wyzwiskami i błotem. Sklepy spożywcze musiały zlikwidować wystawianie koszów na chodnikach, albowiem „wilcząt“ rabowały wszystko, co im wpadło pod rękę. Nikt nie ma czasu, by zająć się tymi nieszczęsnymi ofiarami wojny.

W razie niebezpieczeństwa uciekają szybko, kryjąc się w zaułkach, gdzie nikt ich nie znajduje. Ale głód czyni swoje. Biedne, głodne, opuszczone dzieci chińskie wymierają dziesiątkami dziennie. A mimo to armia tych nieszczęśników nie maleje, lecz przeciwnie ciągle wzrasta, albowiem nie brak biednych matek, które obdarzają życiem swe dzieci, a potem nie mają dla nich chleba.

R. T.

Jeszcze jeden samolot

Łódzka dziatwa szkolna, przejęta barczko idea dozbajania państwowego, postanowiła ufundować samolot szkolny. Między innymi gorąco poparła tę sprawę dziatwa Koed. Szk. Powsz. przy Gimnazjum im. Marii Konopnickiej w Łodzi, urządzając na ten cel przedstawienie w Teatrze Polskim dn. 12 b. m. o godz. 12-ej. Zostanie mianowicie odegrana prześliczna baśń Ewy Szelburg - Zarembiny p. t. „Wyprawa po szczęście“ urozmaicona tańcami i śpiewami.

Nie wątpimy, że społeczeństwo łódzkie poprze na pewno ten piękny czyn dziatwy szkolnej.

NIE KUPUJcie ŻYwnoścI w BRUDNYCH SKLEPACH.



Tragiczny wypadek na dworcu

Wczoraj w godzinach popołudniowych na stacji w Koluszkach zdarzył się tragiczny wypadek.

W czasie ładowania poczty do pociągu osobowego, przejeżdżający na sąsiednim torze pociąg towarowy zaczął się wózek pocztowy i wózek go kilkanaście kroków. Na stopniu wagonu pocztowego stał w tym momencie listonosz Stanisław Słowikowski. Nie zdążył zeskoczyć. Wózek, ciągniony przez pociąg towarowy przygniół go do ściany wagonu. W ciężkim stanie odwieziono go do szpitala św. Jana w Łodzi. (ig)

WIEC PRÓTESTACYJNY N. O. S.

Staraniem Nowej Organizacji Syjonistycznej odbędzie się dziś, w czwartek, 9 czerwca, o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonii wielki wiec protestacyjny przeciwko skazaniu w Palestynie przez sąd wojskowy na śmierć dwóch Betarsczyków. Przemówienia wygłosią dr. J. Schlechtman i red. J. Klarman z Warszawy oraz adw. T. Berkal i inż. Elbern.

NIE PIJCIE SUROWEJ WODY.
NIE PIJCIE NIEMPRZYGOTOWANEGO MLEKA

W PODZIEMIACH PARYŻA

Ukazał się Nr. 31 sensacyjnych przygód

„LORDA LISTERA“

Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość

Cena 10 groszy.

J. H. ROESSLER.

Na granicy

Pociąg zatrzymał się na stacji granicznej:
— Nikomu nie wolno opuszczać pociągu!
Urzednicy celni weszli do wagonu.
— Proszę o paszport!
— Dziękuję... W porządku... Pani paszport?
Hermina von Manns nerwowym ruchem otworzyła torebkę.
— Proszę...
— W porządku...
— Dziękuję...
Młoda kobieta odetchnęła z widoczną ulgą.
— Ile pani ma przy sobie pieniędzy?...
— Nie wiele... tyle, ile wolno przewieźć...
— Proszę wymienić sumę...
Młoda kobieta zdradzała coraz większe zdenerwowanie.
— Może pani zechce łaskawie pokazać mi swą torbę...
Urzednik otworzył ją. Znalazł w niej dziesięć marek.
— Pani nie przewozi więcej, niż wolno... Więc dlaczego pani jest taka zdenerwowana?
— Ja?...
Instynktownie przetrząsała parasolkę z jednej ręki do drugiej.
— Wcale nie jestem zde... nerwowana... A zresztą... A zresztą... nie jestem przyzwyczajona do rewizyj... Podróżuję tak rzadko.
I znowu przetrząsała parasolkę.
— Pani pozwoli na chwilę tę parasolkę...
— Słucham?...
— Proszę o parasolkę.
— Dlaczego?... Parasolki wolno chyba przewozić przez granicę!...

— Jeżeli pani mi natychmiast nie wręczy dobrowolnie tej parasolki...
Młoda kobieta zaczęła płakać.
— Przecie nie ukrywam pieniędzy w parasolce...
— Chciałbym właśnie przekonać się o tym...
Urzednik otworzył parasolkę. Nic podejrzanego. Już chciał zwrócić, lecz nagle zasepiło mu się czoło. Rączka wydawała mu się zbyt luźna. Kilka obrotów i z wnętrza wyjrzał rąbek dwudziestomarkowego banknotu.
— A to co?...
— Nie wiedziałam... to pierwszy raz... czy pan mnie aresztuje?...
Urzednik nic nie odpowiedział, tylko wypisał z paszportu pewne dane i zwrócił paszport młodej kobiecie.
— Pieniądże konfiskujemy. Ponieważ suma jest nie wielka, nie zatrzymuję pani. O tym wypadku powiadomione zostaną odpowiednie władze w miejscu pani zamieszkania.
Młoda kobieta ledwo trzymała się na nogach.
— Więc... więc ja pójdę do więzienia?
— Niech się pani nie obawia... Nie powiesz pani!
Urzednik skłonił się i wyszedł.
Pociąg przejechał granicę. Młoda kobieta uspokoiła się od razu. Uśmiechała się ironicznie i, zda się, zapomniawszy o wypadku. Młoda niedoświadczona na pozór dziewczyna zamieniła się od razu w wielkoświatową damę. Mężczyzna, siedzący wraz z nią w tym samym przedziale, był ogromnie zdumiony.
— Pan się dziwi?... — zapytała Hermina von Manns.
— O, tak... — odparł z uśmiechem.

— Pani zagrała sprytnie komedię wobec urzednika...
— Zgadł pan...
— Pani umyślnie skierowała podejrzania na parasolkę...
— Powiedzmy, że tak... Ale w jakim celu?
— Za tak małą sumkę kara jest nie wielka. Do więzienia idzie się za przemyt większych sum, naprzykład 10.000 marek... Ale pani zdołała ukryć nie tylko pieniądze, lecz również swe nazwisko... Urzednik nie wie o tym, że pani nie nazywa się wcale Hermina von Manns.
Młoda kobieta zerwała się z miejsca.
— Skąd pan wie o tym?!

— Wiem nawet więcej, niż pani przypuszcza... Nazywa się pani Maria Moll i pani bardzo często przekracza tę granicę...
— Czy pan jest z policji?
— Nie mam zamiaru pani aresztować... — zbliżył się do niej nieznacznie. — Chcę tylko zawrzeć z panią bliższą znajomość... Dawno już o tym marzę...
Młoda kobieta odzyskała dawny spokój.
— Innymi słowy: — propozycja małżeńska?... — zapytała.
— Niestety, co do tego musiałbym panią rozczarować... Chciałbym tylko pozyskać pani spryt dla moich celów. — Wprawdzie brak pani jeszcze odpowiedniego wykształcenia, ale nasza organizacja posiada wspaniałych instruktorów. Od czterech lat przemycamy pieniądze za granicę... Sądzę, że współpraca z nami będzie się lepiej kalkuluwała pani, niż ryzyko na własną rękę...
— Czy pańska propozycja jest poważna?
Mężczyzna skinął głową.
— Tak, gdyż jestem właśnie szefem organizacji. Nie byłbym wobec pani tak szczery, gdybym nie zwrócił wcześniej

na panią uwagi. Przekonałem się, że pani potrafi być cenną współpracowniczką. A więc, jak brzmi pani odpowiedź?
— Przed tym musiałabym się przekonać, że pańska propozycja nie jest pułapką.
Mężczyzna wstał.
— Pomyślałem o tym również. Oto moja walizka. Otwieram zamaskowane dno... Czy wystarczy pani to, co pani widzi?...
— Tak — odparła Maria Moll — to mi w zupełności wystarcza...
— Więc zgadza się pani?...
— Tak...
— Pociąg zatrzymał się na stacji.
— Czy ma pani jakiś hotel?... — zapytał.
— Nie, zostanę u pana...
Wziął jej walizkę i wezwał tragarza. Gdy znaleźli się na peronie, zbliżyli się do niej nagle dwaj mężczyźni.
— Hermina von Manns?... — zapytał jeden z nich.
— Tak...
— Pani jest aresztowana...
Młoda kobieta uśmiechnęła się.
— Spodziewałam się tego. Proszę mnie odprowadzić razem z tym panem.
— Ależ to jest przecie...
Jej współpasażer próbował wyrwać się.
— Trzymajcie go mocno... — rzekła młoda kobieta. — O mnie możecie się nie troszczyć... Pójdę z wami napewno, gdyż sama wysłałam telefonogram, aby mnie aresztowano... Nie nazywam się bowiem ani Hermina von Manns, ani Maria Moll, jak pan przypuszczał, mój drogi towarzyszu podróży, lecz jestem wywiadowczynią Urzędu Śledczego, przydzielona do brygady celnej z misją tropienia przestępców dewizowych... — Panowie pozwolą!...

Thun. Lz.

Pożyczki austriackie

Sprawa zagranicznych pożyczek austriackich ma swe oblicze polityczne, prawne i gospodarcze.

Polityczne — ponieważ Rzesza uważa, że były to właśnie pieniądze dawane przez zagranicę na podtrzymanie niepodległości sztucznego państwowego tworu austriackiego. Tym samym — były to pieniądze, pożyczane na akcję przeciwko Rzeszy. Zrozumiałe jest, że przy tym sposobie patrzenia — Rzesza ma specjalną intencję „karanla“ obywateli tych krajów, które pod auspicjami Ligi Narodów uwikłały się w „awanturę“ niepodległości austriackiej.

Oblicze prawne zagadnienia streszcza się w tak częstym przy zmiłanach zwierzchnictwa nad jakimś obszarem pytanu — jakiego rodzaju jest „sukcesja“ nowych władców? Jeżeli stół się na stanowisku sukcesji „pierwotnej“ — odrzuca się zazwyczaj wszystkie długi dawnych władców; jeżeli się stół na stanowisku sukcesji „pochodnej“ — uznaje się je za swoje. Rzesza wyciągająca konsekwencje z pojęcia „Anschlussu“ — przyłączenia się kraju, „Land“ wymija obłe koncepcje i stół na stanowisku, że ma się do czynienia z długami nie ulegającymi przedzeniu przez „sukcesora“, a pozostającymi przedzeniem przez „przełączoną“, a.

Konsekwencje gospodarcze są zrozumiałe. Zamiast odpowiedzialnego dłużnika — państwa, wierzyciele otrzymują jako dłużnika całkiem nieodpowiedzialną finansowo, pozbawioną rezerw kruszcowo-dewizowych, nieprowadzącą samodzielnego handlu zagranicznego jednostkę gospodarczą.

Nie dziwnego, że Anglia — najbardziej zaangażowaną w obu pożyczkach — nie chce się zgodzić na podobne rozwiązanie, żądając dla tych pożyczek — wedle reguł sukcesji „pochodnej“ — przynajmniej tego samego „status“ prawnogospodarczego, jaki posiadały pożyczki samej Rzeszy, a więc — Dawesa i Younga. Zarówno co do samej obsługi jak i transferu potrzebnych środków płatniczych.

Dość przytym trzeba, że w opinii angielskiej już dawno kiełkuje pogląd, że zawarty w okresie kryzysu układ płatniczy z roku 1934 nie odpowiada warunkom dzisiejszym i powinien ulec poprawie na korzyść wierzycieli.

Wobec widma rozbięcia się rokowań prowadzonych, jak wiadomo, przez „szarą eminencję“ finansów angielskich, Letha Rossa, — Anglię, jak prasa donosiła, grozi położeniem ręki na nadwyżkach powstających z wymiany towarowej anglo-niemieckiej. Przypomnijmy, że tym samym środkiem grożono właśnie przed podpisaniem układu z roku 1934.

Podnosimy to wszystko, aby na jeszcze jedno zwrócić uwagę. Nie wszyscy zapewne sobie przypominają, jaki był przez Niemcy czyniony użytek ze sprawy ug transferowych dla pożyczek Younga i Dawesa w r. 1934 na arenie polityki międzynarodowej. Świadoma wrażliwości opinii angielskiej na tę sprawę, w której zaangażowany swą kleszenia jest zarówno prywatny angielski posiadacz obligacji jak i gwarant — skarbi brytyjski, używała Rzesza tej sprawy w sposób wyraźny jako środka nacisku — niejednokrotnie skutecznego — przy rozwiązywaniu problemów politycznych. Czy znowu dzisiaj zupełnie analogiczna sprawa długów austriackich nie stanie się w ręku Rzeszy analogicznie używanym instrumentem politycznym?

Warto się nad tym zastanowić i o tym pamiętać.

Spadek cen surowców

Obroty są coraz słabsze, zapasy rosną. — Pożyczki na zastaw nowych zbiorów

Słaba tendencja cen na rynkach surowcowych według wiadomości nadchodzących ze Stanów Zjedn., stała się czynnikiem górującym w obecnej sytuacji gospodarczej: niżka ta trwa już od dawna, w ostatnich tygodniach stała się szczególnie dotkliwą, a dotyczy całego szeregu surowców, przetwarzanych przez przemysł.

Amerykańskie koła gospodarcze są przeświadczone, że niepodobna oczekiwać poprawy gospodarczej, zwiększenia się produkcji i obrotów, jeżeli ceny surowców nie ustabilizują się. Nabywcy surowców nie będą tak długo podejmowali większych zakupów i angażowali się na dłuższe terminy, póki będą obawiali się dalszej niżki. Pomimo to sprzedaż idzie tak słabo, że zapasy

wciąż rosną. Dotyczy to w Stanach Zjedn. zarówno detalicznych, jak i hurtowników i przetwórców.

Nie od rzeczy będzie porównać ceny sprzed roku z obecnymi z 31 maja:

pszenica	1.3863	— 0,8563
kukurydza	1.5725	— 0,665
miedź	14	— 9
olów	6	— 4
cynek	7.10	— 4
bawełna	13.30	— 7.71
kauczuk	20.42	— 11.30

Kartele międzynarodowe krzają się dokoła dalszych ograniczeń produkcji i eksportu. Tak w dn. 31 maja Komitet Międzynarodowy Kauczuku w Londynie zredukował kontyngent na III kwartał r. b. z 60 do 45 proc.

Według opinii amerykańskiej Agricultural Adjustment Administration, główną przyczyną niżki surowców są nadwyżki zapasów pszenicy i kukurydzy. Jeden z dyrektorów tego urzędu Wilcox oświadczył:

„Nadwyżki zbiorów pszenicy i kukurydzy obniżają ceny płodów rolnych. Odbijają się one niepomyślnie zarówno na sytuacji ośrodków przemysłowych, jak i na dochodach rolników. Pożyczki jednak, które zostaną udzielone na zastaw nowych zbiorów przez Commodity Credit Corporation, powinny znieść powstrzymać“.

Pożyczki te mają oczywiście również charakter restrykcyjny, gdyż ograniczają podaż rynkową.

Ekspansja kredytowa Anglii

ma na celu zahamowanie ekonomicznej penetracji Niemiec w Turcji, Grecji, Rumunii i na Węgrzech. — Lokata kapitałów angielskich w Polsce

W związku z kredytem 16 mil. ft. udzielonym z gwarancją rządu brytyjskiego Turcji przez przemysł angielski, „The Financial News“ pisze, że kredyt ten pobudzi produkcję i eksport krajowy a z drugiej strony wzmocni gospodarczo Turcję i pozwoli jej eksportować swoje produkty do Anglii w ten sposób spłacać zaległości.

Ale transakcja powyższa, powiada dziennik, jest w pełni uzasadniona również ze względów politycznych. Chodzi bowiem o zahamowanie ekonomicznej penetracji Niemiec, mającej przede wszystkim cele polityczne. Nie podobna bowiem pozwolić im zdobyć w Turcji pozycję monopolistyczną. Pociągnęłoby to za sobą nadanie tureckiej wewnętrznej i zagranicznej polityce kierunku niekorzystnego dla Anglii. Kemal Ataturk, twierdzi pismo, zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa nadmiernej penetracji niemieckiej w Turcji. Odrzucił

on ofertę Niemiec, gdy chodziło o ponowne ufortyfikowanie Dardaneli, chociaż była ona o wiele tańsza od angielskiej, obawiał się on bowiem zbytniego uzależnienia się od Niemiec.

Dziennik nawołuje do dalszego wzmocnienia stosunków handlowych z Turcją i nie tylko z Turcją, lecz i z krajami bałkańskimi i naddunajskimi. Z Grecją ma być zawarta podobna transakcja jak ostatnia z Turcją. Grecja, powiada pismo, zakupiła w ostatnich czasach wielką ilość sprzętu wojennego w Niemczech, a wpływ polityczny Niemiec jest w Grecji silny. Kredyty, jakie zostaną udzielone Grecji, przyczynia się do powstrzymania penetracji niemieckiej.

Konieczność przeciwdziałania tej penetracji w krajach naddunajskich, zwłaszcza w Rumunii i na Węgrzech jest, według tego pisma, niezwykle nagła. W krajach tych bowiem nacisk gospodarczy Niemiec jest niezwykle mocny.

Wpływy niemieckie mogą tam tak spotężnić, powiada wspomniany dziennik, że polityka tych krajów łatwo może się z czasem zwrócić przeciw państwu zachodnio-europejskim. Podobno skarbi brytyjski oponował przeciw udzieleniu pożyczki tureckiej i porobno Bank of England niechętnie krzyżuje interesy gospodarcze Niemiec. „Wspomniany“ dziennik krytykuje takie stanowisko, twierdząc, że utrata możliwych sprzymierzeńców w basenie naddunajskim i przeistoczenie się ich w możliwych nieprzyjaciół spowodowałyby konieczność dodatkowych zbrojeń, których koszt byłby dwudziestokrotnie większy niż suma potrzebna do zatamowania penetracji niemieckiej.

„The News Chronicle“ podając informację i omawiając dokładnie warunki pożyczki tureckiej zakończył swój artykuł słowami, poświęconymi delegacji elektrotechników polskich, która bawiła ostatnio w Londynie. Redaktor działu gosp. tego pisma wyraził nadzieję, że siła atrakcyjna angielskich kredytów oraz tendencja do zwiększenia eksportu angielskiego przyczynia się do zawarcia nowych kontraktów dla przeprowadzenia w Polsce inwestycji kapitałowych przez firmy angielskie.

Ogólne warunki gospodarcze oraz polityka finansowa Anglii są obecnie bardzo dogodne dla przeprowadzenia pertraktacji i sfinalizowania sprawy dalszych kredytów angielskich na cele inwestycyjne w Polsce. Kredyty te miałyby jednak charakter podobny do kredytów tureckich i różniłyby się zasadniczo od starej formy udzielania kredytów i inwestowania kapitałów przez Anglię w różnych krajach po za obrębem Imperium brytyjskiego.

Pożyczka, ewentualnie udzielona Polsce, byłaby bezpośrednio związana ze zwiększeniem eksportu angielskiego do Polski.

Wykonanie budżetu za maj

wykazuje nadwyżkę dochodów nad wydatkami w sumie 803 tys. złotych

Tymczasowe zamknięcia rachunków skarbowych za miesiąc maj r. b., t. j. za drugi miesiąc okresu budżetowego — 1938/39 r., wykazują dochody w kwocie 200.013 tys. zł. i wydatki w kwocie 199.210 tys. zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi zatem 803 tys. złotych.

W porównaniu z wynikami kwietnia 1938 r. dochody w maju mniejsze są o 1.908 tys. zł. a wydatki mniejsze o 226 tys. zł.

W porównaniu natomiast z majem 1937 r. — dochody budżetowe są wyższe o 19.600 tys. zł. a wydatki o 19.100

tys. zł. Wzrost wydatków — zgodnie z podwyższonym budżetem na 1938/39 r. — przypada przede wszystkim na wydatki związane z działem Ministerstwa Komunikacji (konserwacja dróg), Ministerstwa Rolnictwa i R. R., Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Ministerstwa Spraw Wojskowych i Ministerstwa Opieki Społecznej oraz na obsługę długów krajowych i zagranicznych.

Wzrost wpływów do Skarbu państwa wykazują podatki bezpośrednie, monopole i przedsiębiorstwa państwowe.

Standaryzacja włókna lnianego

Projekt Rady Handlu Zagranicznego

Na terenie Rady Handlu Zagranicznego został opracowany projekt przepisów standaryzacyjnych dla włókna lnianego. Projekt ten został przesłany Ministerstwu Przemysłu i Handlu celem ostatecznego jego zaakceptowania, po czym wejdzie w życie równocześnie z wprowadzeniem cła wywozowego na włókno lniane.

Projekt przewiduje, iż standaryzacja włókna lnianego jest zasadniczo dobrowolna, jednakże oznakowanie lnu standaryzowanego i niestandaryzowanego

będzie odmienne.

Kontrolę standaryzacyjną dla włókna lnianego wykonywać będzie Rada Handlu Zagranicznego R. P., która powoła w tym celu specjalny aparat kontrolny.

W związku z tym opracowano preliminarz wydatków Inspektoratu Standaryzacyjnego dla włókna lnianego, który został przedłożony do zatwierdzenia Min. Przemysłu i Handlu. W najbliższym czasie powołany zostanie Główny Inspektorat Standaryzacyjny.

Nowe fabryki na terenie COP

W najbliższym czasie na terenie Radomia, który znajduje się, jak wiadomo, w obrębie Centralnego Okręgu Przemysłowego powstaje szereg nowych fabryk, które dadzą zatrudnienie szerokiej masie bezrobotnych. I tak w dniu 7 b. m. została uruchomiona, od kilku miesięcy czynna, fabryka gotowych mebli, w której znajdzie zatrudnienie około 400 ludzi. Poza tym od 1 lipca r. b. powstanie w Radomiu wielka fabryka garbarsko-rymskowska, która nabyla już budynki od zlikwidowanej przed kilku laty firmy „W. Adler“.

Produkcja wełny celulozowej

Produkcja wełny celulozowej w Japonii wykazała w roku bieżącym dalszy poważny wzrost. Każdy miesiąc przynosił nowe rekordy. W kwietniu r. b. wyprodukowano już 33 miln. lbs. wobec 26,6 mil. w marcu r. b. i 10,5 mil. lbs. w kwietniu 1937 r.

Produkcja w pierwszych 4-ech miesiącach r. b. wynosiła 102,2 mil. lbs. gdy w analogicznym okresie poprzedniego roku tylko 37,6 mil. W ten sposób wytwórczość wzrosła blisko trzykrotnie.

Giełda pieniężna

Warszawa, 8 czerwca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-wizkowej w Warszawie tendencja była mocniej przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 293.60, Bruksela 89.90, Helsingfors 11.63, Londyn 26.31, Nowy Jork 5.30.75, Nowy Kambel 5.31, Paryż 14.77, Praga 18.45, Sztokholm 135.70, Zurych 121.10, Mediolan 27.98.

Bank Polski płać za dolary amerykańskie — 27.50, kanadyjskie 5.21, floreny holenderskie 62.60, franki francuskie 14.57, szwajcarskie — 62.60, belgi belgijskie 89.65, funty angielskie — 62.22, palestyńskie 25.95, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie 9, duńskie 116.90, norweskie — 115.55, szwedzkie 135.05, liry włoskie 22, marki niemieckie 11.25, marki niemieckie 84, srebrne 105.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja dla akcji była niejednolita, przy obrotach małych. Notowano: Bank Polski 120, Węgiel 28—27.75, Lippop 74—74.25, Norblin 87, Ostrowiec 125, Starachowice 36, Żyrardów 49.25.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnątrz. Notowano: 3 proc. inwestycyjna seria I em. 81.63, seria II em. 91.75, 4 proc. dolarowa 41.75—42—41.88, 4 proc. konsolidacyjna — 67.50, 4 i pół proc. wewnętrzna 65, drobne 67.25, 5 proc. konwersyjna 70, 4 i pół proc. ziemskie 65—64.88, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 73, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 65.88, 5 Lublina z r. 1933 — 61.50—61, 6 proc. obl. m. Warszawy VIII i IX em. — 73—73.25.

W obrotach prywatnych: 3 proc. państwowa ziemska na 500 złotych — 59—58.50, odcinki po 500 złotych — 59—58.50, odcinki po 250 zł. — 69.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 41.75—41.50, poz. inwestycyjna I-sza em. 81.25—81.00, poz. inwestycyjna II-sza em. 82.00—81.75, poz. wewnętrzna 65.25—65.00, poz. konwersyjna 70.50—70.00, Bank Polski 120.00—119.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi 1933 r. 65.75. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Żyto 22.25—22.75, pszenica 27.50—28.00, pszenica zbierana 27.25—27.50, jęczmień 18.75—19.00, owies I 22.50—22.75, owies II 22.00—22.25, pszenka 34.75—35.75, 30.00—31.00, 27.25—28.25; pszenka szenna razowa 32.00—33.00; maki żytnie: 34.00, 31.25—31.75, 22.50—23.50; maki ziemniaczana 27.50—28.00, gryka 17.75—18.25, maki ziemniaczana superior 30.00—33.00, maki ziemniaczana prima 27.00—30.00, otręby pszenne 13.75—14.00, otręby grube pszenne 13.50—13.75, otręby żytnie 13.75—14.00, kasza gryczana 28.00—30.00, groch Victoria 30.00—32.00, wyka jara 21.00, lubin niebieski 15.50—16.50, lubin 16.50—17.50, seradela 35.00—37.00, rzepak 60.00, makucho lniany 21.00—22.00, makucho rzepakowy 16.00—17.00, siemie liliane 54.50—55.00, siemie rzepakowe 23.50—24.00, ziemniaki 4.50—5.00. Tendencja na żyto ożywiona, na wszystkie zboża — spokojna.

Kursy porównawcze walorów

Nazwa papieru	Dzisiaj	Wczoraj	Przed mies.	Przed roklem
30/a Inw. I. em.	80.—	—	—	63.75
41/a Wewn.	65.—	65.—	65.—	—
50/a Konwers.	70.—	70.—	70.50	57.—
Dolarówka	41.88	41.63	41.75	39.50
41/a L. Ziem.	64.88	65.—	64.63	54.—
50/a L. Warsz. 1933	73.—	73.38	72.—	58.75
50/a L. Łódz. 1933	65.88	65.50	—	52.25
Bank Polski	120.—	120.—	116.50	101.25
Lippop	74.—	74.50	74.25	12.—
Żyrardów	49.25	49.—	58.75	39.—

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 7-go czerwca 1938 r.

NOWY JORK: Loco 7.89, czerwiec 7.86, lipiec 7.91, sierpień 7.90, wrzesień 7.91, październik 7.93, listopad 7.94, grudzień 7.94, styczeń 7.96, luty 7.98, marzec 8.01, kwiecień 8.02, maj 8.04.

NOWY ORLEAN: Loco 8.07, lipiec 8.03, sierpień 8.08, grudzień 8.10, styczeń 8.10, marzec 8.14, maj 8.17.

LIVERPOOL: Loco 4.40, czerwiec 4.42, lipiec 4.30, sierpień 4.33, wrzesień 4.37, październik 4.42, listopad 4.44, grudzień 4.45, styczeń 4.47, luty 4.49, marzec 4.51, kwiecień 4.52, maj 4.54.

„Giza”: Loco 6.70, lipiec 6.24, wrzesień 6.26, październik 6.32, listopad 6.32, styczeń 6.37, marzec 6.44, maj 6.47.

Egiptka: Loco 7.30.

Upper: Loco 5.38, lipiec 5.28, wrzesień 5.28, październik 5.31, listopad 5.36, styczeń 5.41, marzec 5.45, maj 5.50.

BREMA: Loco 9.85, lipiec 9.24, październik 9.72, styczeń 9.78, marzec 9.91, maj 9.98.

ALEKSANDRIA Sakcell: Lipiec 11.54, listopad 12.22, styczeń 12.38.

„Giza”: Lipiec 11.27, listopad 11.61, styczeń 11.67.

Ashmuni: Czerwiec 9.04, sierpień 9.20, październik 9.34, grudzień 9.40, luty 9.45.

Japoński milioner z Białegostoku?

Niezwykłe dzieje żołnierza, który dostał się do niewoli podczas wojny rosyjsko-japońskiej

Białystok, 8 czerwca.

W prasie warszawskiej ukazała się niedawno wiadomość o olbrzymim spadku w wysokości 50 milionów złotych, pozostawionym przez niejakiego Chaima Grynberga, zmarłego w Japonii.

Obecnie okazuje się, że zmarły Grynberg pochodził z Białegostoku. Jeden z adwokatów w Stanisławowie, działający w imieniu swojego klienta E. Grynberga, zwrócił się do gminy wyznaniowej żydowskiej w Białymstoku z pro-

śbą o odszukanie w księgał metrykalnych bliższych danych, dotyczących zmarłego milionera.

W piśmie swym adwokat stanisławowski podaje że Chaim Grynberg brał udział jako żołnierz rosyjski w 1904 roku w wojnie rosyjsko-japońskiej i w tym samym roku wzięty został przez Japonczyków do niewoli.

Po wojnie Grynberg, z zawodu krawiec, pozostał w Japonii i w Tokio otworzył sobie sklep konfekcji europejskiej. W dość krótkim czasie dorobił się olbrzymiego majątku. Umarł jako stary kawaler i pozostawił w spadku 50 milionów.

Wydział metrykalny białostockiej gminy żydowskiej zajmie się obecnie studium ksiąg urodzeń celem ustalenia, czy znajdują się tam jakiegokolwiek dane dotyczące zmarłego milionera.

Sytuacja w przemyśle białostockim

Sezon na rynku krajowym znacznie opóźniony

Białystok, 8 czerwca.

Według sprawozdania Związku Przemysłowców, sytuacja w tutejszym przemyśle włókienniczym przedstawia się w maju następująco:

Uruchomienie maszyn przedzielniczych wynosiło 100 proc., wykazując w stosunku do kwietnia wzrost o 20 proc. Nie wszystkie jednak fabryki były w ruchu: większość pracuje tylko na jedną zmianę, nie rzadziej przez 3 dni w tygodniu. Tylko kilka większych zakładów pracuje na dwie zmiany.

Maj jest zazwyczaj okresem wykonywania zamówień eksportowych i

przygotowań do produkcji, przeznaczonych na rynek krajowy. Jednak w miesiącu sprawozdawczym zamówień było mało, w poszczególnych składach fabrycznych leżą dotychczas zapasy towarów, nagromadzonych jeszcze w roku ubiegłym.

Wpłynęły nieznaczne zamówienia z Indii i Mandżurii. Mała ilość zamówień eksportowych jest rezultatem silnej konkurencji zagranicznej.

W maju wyeksportowano ogółem do różnych krajów 61.375 kg. wyrobów włókienniczych wartości 274.170 zł. Najwięcej towarów wywieziono do Mandżurii, Chin, Persji i Południowej Afryki.

Sezon na rynku krajowym będzie w tym roku znacznie opóźniony.

Biuletyn Oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat W.G. i D. № 32

z dnia 1 czerwca 1938 r.

1) Wobec stwierdzenia, że zawody o mistrzostwo klasy A Burza — Sokół (Zgierz) odbyte w dniu 22 maja 1938 roku, zostały przerwane na skutek wtargnięcia publiczności na boisko bez winy gospodarzy (Burza), zarządza się:

- 12-minutową dogrywkę przy stanie 2:1 na korzyść Burzy.
- bez udziału publiczności.
- dogrywkę wyznacza się na dzień 16 czerwca 1938 r. na boisku Sokoła w Pabianicach — godz. 11.00.

2) Wobec tego, że w grupie kl. C Zd. Wojsko-Zelowskiej znajduje się obecnie 5 drużyn ze względu na zgłoszenie Zelowskiego K. S. Strzelec (Zd. Wola) i TUR II, unieważnia się odbyte zawody w I-iej rundzie pomiędzy Makabi — Z.S.S.G. (Zd. Wola).

Wymienione wyżej 5 drużyn rozegra zawody w I rundzie. Finalista tej grupy rozegrać będzie zawody o wejście do kl. B.

3) Podaje się do wiadomości, że W.G. i D. P.Z.P.N. ukarał 4-mies. dyskwalifikacją zawodnika Rukcińskiego Tadeusza zgi. i potw. dla T.S. Dąbrowa w Dąbrowie, za podpisanie karty zgłoszenia dla W.K.S. Proсна w Kaliszu. Początek kary z dniem 23 maja 1938 roku.

4) Załatwia się odmowne protest W.K.S. Proсна w Kaliszu odnośnie zawodów o mistrzostwo klasy B. W.K.S. Proсна — Kaliski K. S. wobec braku podstaw.

5) Karze się zawodników: Bauera Eryka (Burza, Pabj.) i Pietrzaka Józefa (T.G. Sokół — Zgierz), obydwu surową nagana za przewinienie na zawodach Burza — Sokół w dniu 22-go maja 1938 roku paragraf 124a.

Tomalę Jana (K.E. Pab.) surową nagana za przewinienie na zawodach K.E. — Strzelec (Strzelec) w dniu 22 maja 1938 r. paragraf 124a.

Kończą Stanisława (Zjednoczone) 1-tygodniową dyskwalifikację od 6 do 12-go czerwca 1938 r., oraz zawodników Przepiórkowskiego Wacława, Gorzkiewicza Mariana i Korzeniowskiego Jana (Zjednoczone), wszystkich surową nagana za przewinienie na zawodach Zjednoczone II — L.K.S. II w dniu 26 maja 1938 roku.

6) Protest K.S. Strzelec — Norblin (Główny) pozostawia się bez rozpatrzenia wobec niewpłacenia kaucji.

7) Podaje się do wiadomości, że zostało przyjęte do rozgrywek mistrzowskich boisko Strzeleckiego Klubu Sportowego przy ulicy Napiórkowskiego.

Komunikat W.G. i D. № 33

z dnia 8 czerwca 1938 r.

1) Wobec rezygnacji Makabi — Pabianice, odwołuje się wyznaczone zawody o mistrzostwo juniorów Makabi — RTSG z dnia 11 czerwca 1938 r. Zawody powyższe weryfikuje się jako walcowe, 2 pkt. i stos. bramek 3:0 dla R. T. S. G.

2) Wobec rezygnacji ETSG II odwołuje się wyznaczone zawody o mistrzostwo rezerw kl. „A” ETSG — Sokół Zgierz w dniu 16 czerwca 1938 r. zawody powyższe weryfikuje się jako walcowe 3:0 i 2 pkt. dla Sokół II (Zgierz).

3) Ze względu na odbywające się święto WF i PW w Belchatowie, przenosi się zawody WM — Concordia z dnia 12.6 na dzień 11.6 1938 r. godz. 17.30.

Przenosi się następujące zawody: Wima — UT w dniu 12.6 1938 r. z godz. 17.30 na godz. 11.00 — boisko Wimy. Przybyłowianka — SKS Główny w dn. 12.6 1938 r. z godz. 17.30 na godz. 11.00 — Stadion Miejski w Zgierzu.

RTS — Zjednoczone z dnia 12.6 1938 na dzień 11.6 1938 r. godz. 18.00.

TUR (Ozorków) — Orle w dniu 15.6.38 r. z godz. 11.00 na godz. 17.30 boisko w Ozorkowie.

Siły sowieckie na Dalekim Wschodzie

wynoszą 300 tysięcy ludzi

Paryż, 8 czerwca.

(PAT) „Le Matin” w korespondencji z Londynu, omawiając wiadomość o zawarciu nowego układu chińsko-sowieckiego na podstawie dobrze poinformowanych kół londyńskich, przytacza następujące dane o koncentracji wojsk sowieckich na Dalekim Wschodzie.

Armia sowiecka na Dalekim Wschodzie liczy 300 tys. ludzi i dzieli się na 16 dywizyj piechoty i 4 dywizje kawalerii. W okręgu tym skoncentrowanych jest 120 czołgów, mnóstwo samolotów i samochodów pancernych.

Poza tym Sowiety rozporządzają specjalnymi siłami wojskowymi, przeznaczonymi dla obrony wybrzeży Pacyfiku oraz armią autonomiczną Mongolii Zewnętrznej, liczącą 20—40 tys. ludzi.

Generalna ofensywa powstańców

Saragossa, 8 czerwca.

(PAT) Dzisiaj o świcie wojska gen. Franco wzniosły natarcie na całym froncie od Teruel do Morza Śródziemnego. Przeciwnik stawia słaby opór. Opanowano ufortyfikowane wzniosłości na zachód od drogi Teruel—Sagunt.

Perpignan, 8 czerwca.

(PAT) Według wiadomości, nadchodzących z zagranicy, w czasie bombardowania Figueras zniszczono 15 domów. Wśród zniszczonych domów znajduje się gmach komendatury wojskowej, fabryka amunicji, elektrownia i szpital.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**

KOWALSKA
 przy **PRZEZIEBIENIU**
GRYPY i KATARZE

OGRÓDEK „MANTEUFFEL”

Ogródek „Manteuffel”, letni salon Łodzi, cieszy się olbrzymim powodzeniem. Przyczynił się do tego przede wszystkim wspaniały program, składający się z pierwszorzędnych atrakcyj.

Węgierski duet Cutty jest bezprzecznym najlepszym numerem programu. Zacięcie groteskowe tej pary wywołuje huragan śmiechu. Tancerka egipska Amina Mohamed jest artystką wysokiej klasy. St. Balcerakówna, Lucyna Morawska i Basia Relska, cieszą się uznaniem publiczności.

Świetna orkiestra „Wesola Siódemka” ma już ustaloną renomę i jest wartościową atrakcją ogródka. Nad całością czuwa p. M. Lewiński.

W ogródku „Manteuffel” odbywają się poranki taneczne w soboty i niedziele, a fajfy w czwartki, soboty, niedziele i święta.

Relikwie św. Andrzeja Boboli w drodze do Polski

RYM, 8 czerwca.

(PAT) Dziś po południu odbyło się przewiezienie relikwii św. Andrzeja Boboli na dworzec kolejowy. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele Gesu.

Po nabożeństwie odprawionym przez ks. kardynała Marmagiego, wyruszyła z kościoła Gesu procesja w klerunku dworca. Na przedzie szedł chór kościelny Collegium Germanicum i Hungaricum, dalej kilkuset ojców Jezuitów i księża obrządku wschodniego, za którymi wlezione trumnę ze szczątkami Świętego. Za trumną jechali członkowie ambasady polskiej przy Watykanie i konsul generalny, po czym kroczyli pielgrzymi polscy.

Odjazd pielgrzymki wraz z relikwiami Świętego nastąpi przed północą.

Zgon żony Masseneta

Żyła ona 98 lat

Paryż, 8 czerwca.

(PAT) Zmarła żona słynnego koryfeytora francuskiego Masseneta. Pani Massenet żyła 98 lat.

Spadek dolara na giełdzie londyńskiej

Warszawa, 8 czerwca.

(PAT) Na dzisiejszej giełdzie londyńskiej zaznaczył się spadek dolara, który o godz. 14 notowano 4.95,28 wobec 4.95,16 przy otwarciu giełdy i 4.94,34 przy wczorajszym zamknięciu.

Dewiza na Paryż wykazała natomiast tendencję mocną i notowano był przy otwarciu — 178.34 i o godz. 14—178.29

Kanton, 8 czerwca.

(Pat) O godz. 23,45 po bombardowaniu które trwało niemal 3 godz. i 45 min w Kantonie odtrąbiono zakończenie nę lotu.

W czasie nalotu eskadr japońskich 10 osób aresztowano za sygnalizowanie rakietami i wskazywanie poszczególnych obiektów lotnikom nieprzyjacielskim.

Korespondent agencji Reutera dowiadyuje się ze źródeł chińskich, że władze chińskie są przeciwne utworzeniu strefy neutralnej noza Kantonem.

Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJCZANOWCZEGO.

W niedzielę, dn. 12 czerwca br. odbędzie się wycieczka do Łęczycy i Tumy podległym popularnym organizowanym przez Obyw. Kom. Rat. Archikol. w Tumie Łęczyckim.

Wycieczka zwiedzi Archikolegiatę w Tumie, najświetniejszy zabytek romański w Polsce oraz zamek i kościoły w Łęczycy.

Koszt wycieczki zł. 2.—
 Wyjazd z dworca Łódź-Kalisz o godz. 7 min. 30, powrót około godz. 21-ej.

Z TOW. PSYCHOLOGICZNEGO W ŁODZI.

Dnia 10-go czerwca r. b. (piątek) o godzinie 21-ej odbędzie się w lokalu Tow. Psychologicznego przy ulicy Wólczańskiej Nr. 17 zebranie dla uczczenia pierwszej rocznicy śmierci Alfreda Adlera, na którym p. dr. Wanda Jakobson wygłosi odczyt p. t. „Psychologia, pedagogika i światopogląd Adlera”.

CEMENTz natychmiastową dostawą
każdej ilości
ze składu
i wagonowo

poleca

„PALMOL”

wł. S. Lewkowicz i P. Rubinstein

Łódź,

Piotrkowska 7

tel.
243-70
208-70**2x DZIENNIE 1 GROSZ**

MYDEKKO DO ZĘBOW

CHERYS**O NIEZRÓWNANYM
SMAKU****TANATOL**
tepi
**KARALUCHY
i PRUSAKI**

DR. MED.

Dr. Ludwik FALK
Choroby skórne
i weneryczne
Nawrot 7 tel. 128-07
przyjm. 10-12 i 5-7-ej.

LEKARZ-DENTYSTA

F. KOPCIOWSKA
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
Przyjmuje od 10-1 i od 3-7-ej.

DR. MED.

TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych,
skórnych, moczołciowych
Zawadzka 6 tel. 234-12
przyjmuje od 8-11, 2-4 i 6-9 wiecz.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

Centralna lecznica zębówi CHIRURGJI JAMY USTNEJ w ŁODZI.
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY**ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83**
Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10-1.
Stomatolog przyjmuje od 9-11. RENTGEN.

LEK.-DENT. ZADZIEWICZ.

PRZETARG

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę całkowitą lub częściową mięsa, smalcu i wyrobów masarskich do instytucji miejskich w okresie czasu od dnia 1 lipca 1938 r. do dnia 30 września 1938 roku. Wzór ofert i ogólne warunki przetargu otrzymać można w biurze Wydziału Gospodarczego Zarządu Miejskiego, ul. Zawadzka 11, front, III piętro, pokój nr 59.

Oferty na dostawę mięsa i artykułów masarskich składać należy do godz. 10 rano dnia 18 czerwca 1938 roku w Wydziale Gospodarczym (pokój nr 59), do skrzynki nr 2, gdzie w wymienionym terminie nastąpi otwarcie ofert przy współudziale oferentów.

Ubiegający się o dostawę winien dołączyć uwierzytelniony odpis świadectwa przemysłowego oraz kwit na złożone do Główniej Kasy Miejskiej wadium w wysokości 3 proc. wartości dostawy w gotówce lub innych walorach, wymienionych w instrukcji o sposobie oddawania i odbierania dostaw i robót dla Gminy Miejskiej Łódź (Dz. Zarz. Miejsk. Nr. 12 z dn. 15. XII. 1937 roku).

Wadium winno być zadeponowane w teście Kasie przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem.

Oferty, nieodpowiadające przepisom wyżej wymienionej instrukcji, jak również złożone po terminie, rozpatrywane nie będą.

Łódź, dnia 8 czerwca 1938 roku.
Zarząd Miejski w Łodzi.Rutynowana nauczycielka muzyki
DZIELA
lekcji gry
fortepianowej
(moskiewskie konserwatorium), oraz francuskiego kilkuletnim pobytem w Paryżu.
G. HURWICZ-SZTYLLEROWA
Aleje 1-go Maja 9 m. 6.**Matki**

Zapisujcie swe niemowlęta do

„Kropki Mleka”FRANCUSKI
JEZYK

najnowsza skrócona metoda nauczania, gramatyka, literatura, konwersacja.

**AKCENT
PARYSKI**
tel. 233-11.

DOKTOR

HENRYKOWSKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych.

TRAUOGUTTA 9, Telefon 262-98
od 8-11-ej i od 6-9-ej wieczór
w niedziele i święta od 9-12.30.**Dr. BRAUN**Cegielniana 4, tel. 100-57
Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
przyjmuje od 8-1 i od 5-9 wiecz.
w niedz. i święta od 9-1.**Dr. Różaner**

Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych

Narutowicza 9, tel. 128-98.
Przyjmuje od 9-1 i od 5-9 w.DOSTAWA **LODU**w każdej ilości poleca
B. RUBINEK, POLUDNIOWA 39
tel. 148-05.

DR. MED.

AL. KOPCIOWSKI

Piotrkowska 8

Telefon 232-55.
przyjmuje od godz. 1.30 — 2.30 i od
godz. 7-8.

DR. MED.

J. Kamińskichoroby wewnętrzne
i przemiany materii**Zawadzka 14, tel. 279-69**
Przyjmuje od 4-7.**Dr. STANISŁAW
BIBERGAL**Choroby skórne i weneryczne
ŁÓDŹ, ZAWADZKA 10Tel. 106-30
przyjmuje od 9-11 i od 5-8
(w niedziele i święta 9-1 pp.)

DR. MED.

JAN POLAKCHOROBY WEWNĘTRZNE
i ALFEGICZNE**ul. Nawrot 7**
TEL. 154 21
godz. przyjęć 5-7.

DR. MED.

H. HAMMER

AKUSZER-GINEKOLOG

**Gdańska 11 (Róg
11 Listopada)**
TELEFON 128-39

DR. MED.

WŁ. ŻADZIEWICZ

STOMATOLOG

Spec. chor. i chir. zębów i jamy
ustnej.
PIOTRKOWSKA 164, tel. 125-26.
Przyjmuje od 3-7.

RENTGEN.

LEKARZ - DENTYSTA

B. NusbaumowaPrzyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51

TELEF. 121-23.

**Pokój
umeblowany**z wszelkimi wygodami, telefonem, może być z utrzymaniem do oddania.
Nawrot, 2, trzecia brama od rogu
Piotrkowskiej, front, II piętro, m. nr. 31**NIEMA PEWNIEJSZYCH**

JAK

**TYLKO
ORYGIN.****„OLLA” GUM.**Na ulicy, w domu, w kinie,
Myśli każdy o PINGWINIE.

DOMKI LETNISKOWE

SPRZEDAM za 4.000 zł. lub wynajmę.
2 pokoje z kuchnią każdy. Luźmier-
Las, koło Rocznowa, las 60-cio letni,
zdrowa miejscowość, plaża, przysznice,
dojazd tramwajem. Wiadomość: Łódź,
Nawrot 30, m. 8, tel. 176-44.**Kupno
i sprzedaż****POŃCZOCHY**, skarpetki. Największy
wybór, również z małymi skazkami.
Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabry-
czne. Śródmiejska 21, lewa oficyna.**PLASZCZE** impregnowane i jedwabne
w dużym wyborze poleca „Moderne”,
Piotrkowska 10, fr. II p.**SPRZEDAM** nową opancerzoną ma-
szynę do wyrobu taśmy do opakowa-
nia (tyczkowej). Wiadomość „Cynko-
klisz”, Piotrkowska 104.**MASZYNE** Singera gabinetowa, wie-
szak stojący sprzedam tanio. Ogrodo-
wa 54, m. 11, oficyna prawa.**ŁADNY** rattlerok półroczny do sprze-
dania, ul. Zachodnia nr. 18, m. 8, Le-
wińska.**MOTOCYKL** BMW, z przyczepką do
sprzedania, Łódź, Gdańska 158, w po-
dwórz.**Lokale****POKÓJ** umeblowany z wszelkimi wy-
godami do wynajęcia, Narutowicza 47
m. 47, front.**POKÓJ** słoneczny solidnemu Panu
wynajmę, ul. Piotrkowska 145, m. 41.**DO WYNAJĘCIA** panu duży pokój u-
meblowany, telefon, Piotrkowska 166,
I p. front.**W ŚRÓDMIEŚCIU**, pokój frontowy u-
meblowany dla pana, z wszelkimi wy-
godami z telefonem niekrepującym wej-
ściem, do wynajęcia od zaraz. Wiado-
mość telefon 106-69.**DWA POKOJE** umeblowane z telefo-
nem i wygodami do odnalezienia razem
lub osobno, Piotrkowska Nr. 51 Le-
karz-dentysta.**POKÓJ** umeblowany na biuro do wy-
najęcia zaraz. Wiadomość Andrzeja 5
w czytelni.**Posady****POTRZEBNA** zdolna manikurzystka
od zaraz Piotrkowska 81, w podwó-
rzu, zakład fryzjerski.**MŁODY**, zdolny mężczyzna szuka po-
sady dozorcy, woźnego lub gońca.
Władysław Stepien, ul. 11-go Listo-
pada 44.**ZŁ. 500.** — ofiaruję za pomoc w uzy-
skaniu posady buchaltera - korespon-
denta w poważnej firmie. Oferty sub.
„Zmiana 38” do Republiki.**MANIKURZYSTKA** - ondulatorka po-
trzebna do zakładu fryzjerskiego, Za-
menhofa 1, od zaraz.**POSZUKUJE** się zdolnego praktyka-
ta biurowego. Zgłoszenia pod „Prak-
tykant” do Administracji.**POTRZEBNY** pracownik męski do
zakładu fryzjerskiego przy ul. Luto-
mierskiej nr. 10.**MONTER** pomocnik elektryk znający
również lekkie reperacje aparatów
radiowych, potrzebny od zaraz. Ofery
pod „Stała praca”.**MŁODY** człowiek, liczący lat 20, wyzn.
rz.-kat. z wyksz. 7 Oddziałowej szk.
powsz. poszukuje jakiegokolwiek po-
sady. Oferty sub.: „Tadesuz” do Re-
publiki.**Nauka
i wychowanie****JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRAN-
CUSKIEGO** — gruntownie udzielam.
Gramatyka, literatura, konwersacja,
handlowa korespondencja. Tel. 262-70,
w godzinach 2-3.**FRANCUSKIEGO** udziela szybko, grun-
townie rutynowana nauczycielka-mag-
ister filologii U. J. P., tel. 173-13.**75 GR. LEKCJA** francuskiego. Dyplo-
mowana paryżanka udziela lekcji fran-
cuskiego. Lektura. Konwersacja. Gra-
matyka. Tłumaczenie. Koresponden-
cja. Pomoc szkolna. Południowa 20,
m. 20, I-sza lewa of. parter.**ANGIELSKIEGO** udziela rutynowany
nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a. front
zastać od 4-8 po poł.**UDZIELAM** buchalterji gruntownie i
tanio, również niemieckiego. Zgłosze-
nia od 4-6-ej, Główna 6/15 m.**RUTYNOWANA** nauczycielka muzyki
udziela lekcji gry fortepianowej (mo-
skiewskie konserwatorium), oraz fran-
cuskiego po dłuższym pobytku w Pa-
ryżu, S. Hurwicz-Sztyllerowa, Aleje
1-go Maja 9 m. 6.**Uzdrowiska
i letniska****RABKA pensjo-
nat „LUBICZ”**ul. NOWY ŚWIAT, tel. 361
pod zarządem Heleny Hanemanówny.
Otwarty od 1-go czerwca.**MUSZYNA - ZDROJ.** Pełnokomforto-
wy pensjonat „WIDOCZNA”. Bieżąca
ciepła-zimna woda, światło elektryczne
w każdym pokoju. Informacje w
Zarządzie Pensjonatu.**Rozmaite****DROBNE** ogłoszenia w „Republice”
są najlepszym i najtańszym środkiem
zwiększenia zainteresowanych stron.
Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-
lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub
pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieru-
chomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek
okazyjnie, 5) dostać posadę, 6)
wyszukać pracownika — niechaj po-
da drobne ogłoszenie do „Republiki”.**PLAŻA, ŁÓDKI, RYBOLÓWSTWO**
przy Emilji 33 (Stawy Skcs. K. Schei-
blera) czynne od 8-20 codziennie.**UNIEWAŻNIAM** weksel protestowany
zł. 35.— wystawca C. Borenstein,
Pabianice, Szkolna 6, pl. 3/3 1938 r.
Herszkowicz, Bazarna 2.**UNIEWAŻNIA** się kwit nr. 4571 na
100 dol. wyd. przez Bank Depozyto-
wy w Łodzi na nazw. Estery Bailli
Dancyger i Jakóba Wolfa Binsztoka.**ZGUBIONO** roczny bilet tramwajowy
6 h. m. Proszę o zwrot za wynagro-
dzeniem, Lipnowski, Sienkiewicza 6.**„Czystość”**przyjmuje cyklinowanie, drutowanie
froterowanie oraz sprzątanie biur,
pokoi. Czyszczenie szyb.**PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.**
Ceny konkurencyjne.Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24.
dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.**PRENUMERATA
„REPUBLIKI”**w Łodzi: zł. 4.—, za odnośnienie do domu
40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Ex-
press” w Łodzi z odnośnieniem do domu
zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.**OGŁOSZENIA:** Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na
4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.**CENY OGŁOSZEŃ:** Zwyczajne 12 gr. za wiersz mmi. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na
stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi: — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślub-
nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej
zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opłisowe w tekście redakcyj-
nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-
laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.Słuszne reklamacje będą uwzględniane,
o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu
tygodnia od ukazania się pierwszego
ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu
się drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa-
mej treści co pierwsze. — Omyłki, które
zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
nia nie upoważniają do żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.